

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sobota 25. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Zmiana godzin pracy w handlu.

Propaganda niemiecko-ruska przeciw Polsce. --- Skandaliczny wniosek. --- Katastrofa samolotowa.

WYCIĄG Z PROTOKUŁU WSPÓLNEGO Z DNIA 15 X 1930 R.

Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwowie w sprawie konfiskaty Nr. 8795 czasopisma pt. „Wiek Nowy” z daty Lwów dnia 12/X 1930 r. do Sygn. VI. 1. Pr. 240/30 na posiedzeniu niejawnym w dniu 16. października 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie postanawia:

uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 11. października 1930 r. przez Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma „Wiek Nowy” Nr. 8795 z daty Lwów dnia 12. października 1930 r. zawierającego w artykule pt. „Głosy prasy opozycyjnej” w ustępie zaczynającym się od słów „Robotnik” do „militaryzuje się ja” znamiona ad ustęp 1) występu z § 24 ust. z 17/12 1862 Nr. 6 ex 1863 Dzpp., zarządzić zniszczenie całego nakładu tego pisma drukowego, i wydać zakaz rozpowszechniania tego pisma drukowego. Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17 grudnia 1862 Nr. 6 ex 1863 Dzpp. tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

UZASADNIENIE:

Ogłoszony drukiem wymieniony wyżej ustęp jest przedrukiem z art. pt. Zmilitaryzowano nawet N. I. K. zamieszczonego w czasopiśmie Nr. 235 Dziennik Ludowy z dnia 12. października 1930 r., który został zajęty z powodu znamion występu z § 300 uk., co odpowiada znamionom występu z § 24 ust. z 17/12 1862 Nr. 6 ex 1863 Dzpp. Według §§ 487, 489, 493 pk. oraz §§ 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Podpis nieczytelny.
starszy sekretarz.

Sąd okręgowy karny we Lwowie
(okrągła pieczęć).

Straszna katastrofa.



(xy) Jak już doniosły szczegółowo depesze, w kopalni węgla „Anna II” w Altsdorf wydarzyła się straszna katastrofa. Przyczyny katastrofy dotychczas niewyjaśnione. Magazyn dynamitu, o którym sądzono początkowo, że wybuchł, jest pod ziemią nienaruszony. Liczba zabitych w katastrofie wynosi do-
tąd około 300 osób. W kopalni znajduje się jeszcze około 60 osób, co do których życia isnieją wątpliwości.

Rycina nasza przedstawia robotników czekających przy windzie szybu, w którym wydarzyła się katastrofa, na transport nie-
szczęśliwych górników.

Burza w kulturalnej szklance wody.

Fundusz kultury. — Osoba jego kierownika. — Konspiracja kulturalna. — Akademia czy Instytut?

Mingły bezpowrotnie czasy mecenatu i mecenasów, to znaczy możnych panów i bogaczy, którzy łożyli pieniądze na sztukę i naukę, wysyłając badźto młodzież na studia za granicę, badźto pomagając artystom i ludziom nauki w ich pracy. Wytworzył się pod tym względem stan, który stanowi objaw t. zw. etatyzmu biernego. Ludzie czekają pod tym względem na inicjatywę państwa, bo czego państwo nie zdziała, to w tej dziedzinie znikąd prawie na poparcie liczyć nie może. Z tego też założenia wychodząc, utworzył Marsz. Piłsudski w okresie pomajowym tzw. Fundusz kultury, którego włodarzem, urzędującym zupełnie niezależnie przy Prezydium Rady Ministrów, uczynił St. Michałskiego.

Nazwisko to ludziom poza b. Kongresówką nie wiele mówi. Politycznie był St. Michałski niepodległościowcem i duchowym oraz faktycznym współtowarzyszem walk Piłsudskiego. Faktycznie był z wykształcenia inżynierem o wielkich zainteresowaniach humanistycznych. Wielkie położył zasługi około redagowania i wydawania „Poradnika dla Samouków”, około rozwoju Kasy Mianowskiej, tj. instytucji, popierającej rozwój nauki. Po odyskaniu niepodległości stanął na czele IV. departamentu w ministerstwie WR. i OP. który się zajmuje nauką i szkołami akademickimi. Po uchwaleniu zaś Funduszu (w wysokości 5 milj., z których wszelako około 3 milj. idą na wychowanie fizyczne) stanął na czele Funduszu, rozwijając działalność, która u jednych budzi bezwzględne uznanie, u drugich zastrzeżenia krytyczne. To jest zrozumiałe.

Zastrzeżenia takie są zrozumiałe w sytuacji takiej, kiedy ktoś ma do rozdziału fundusz publiczny: zawsze wtedy niezadowoleni

będą głosić, że zło rozdziela ten fundusz. — Wszelako w wypadku, o którym mowa, podnosiły się pewne zastrzeżenia natury zasadniczej. Podkreślano, że podobnie, jak to ma miejsce w Niemczech a obecnie także i we Francji, rozdziałem takim winien się zajmować jakiś komitet a nie jeden człowiek wedle swojego bezpartyjnego uznania. Podkreślano, że fundusz zamiast stać się podstawą większych i trwałych twórców kulturalnych, jak instytuty, wydawnictwa, idzie wyłącznie niemal na zasilki dla artystów i ludzi nauki, przy czym przy rozdziale tym wchodzi w grę wyraźnie pewne uprzedzenia rasowe dystrybucji, wietrzącego w każdym nieczyste polskie pochodzenie oraz że to wszystko ma charakter konspiracyjny.

Od kilku lat łącznie z działalnością Funduszu tłuła się na łamach pism codziennych i periodycznych polemika na temat utworzenia w Polsce akademii literackiej. Różnie różni ją sobie wyobrażali, licząc przeważnie na suto uniformy i na suto pensje. Ale w świecie literackim zawrzało i ani rusz się nie mogli różne koterje ze sobą pogodzić. Opowiadają o jakiejś dość przykrej dla młodych audienencji w Belwederze. Inna sprawa, że wielu z tych młodych (jak np. Tuwim) zarabia, pisząc sketsche i libretta do teatrzyków. I oto nagle, jakgdyby dla pogodzenia zważnionych partji, wyszedł na światło dzienne również długo zakonspirowany plan Instytutu popierania twórczości literackiej, o zakroju, ze względu na skład personalny, mocno bogoościety. Zarówno co do tego kierunku jak i charakteru dość przygodnego wywołał pomysł tego Instytutu ogromne oburzenie u braci literackiej, której się nikt o zdanie nie pytał.

Z za kulis zbrojeń niemieckich.

Co mówi o tem w swem najnowszym dziele generał Wł. Sikorski.

(—) Sprawa tajnych i jawnych zbrojeń niemieckich była już niejednokrotnie tematem rozważań wybitnych polityków i wojskowych. Poświęcił jej wiele ciekawych i głębokich uwag Jerzy Clemenceau w swej przedśmiertnej książce „Blaski i niedze zwycięstwa”, wykazując faktami i cyframi, jak Niemcy przygotowują się gorąco do wojny odwetowej. Ostatnie wydarzenia w Niemczech, zmierzające zupełnie jawnie do wywołania groźnych dla pokoju komplikacji, zwróciły znowu uwagę opinji publicznej świata na niebezpieczeństwo niemieckie i związane z niem zagadnienie zbrojeń niemieckich.

W tym momencie nabiera tem większej aktualności najnowsza praca generała Władysława Sikorskiego, wydana ostatnio równocześnie w języku francuskim i polskim pt. „Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej” a to ze względu właśnie na omówiony w niej fachowo problem zbrojeń niem.

Autor, przyznając, że w Niemczech działają pewne organizacje pacyfistyczne, stwierdza jednak, że istotna ewolucja nastrojów w Niemczech postępuje w kierunku zupełnie przeciwnym. Są wprawdzie republikańskie organizacje wojskowe w Niemczech, ale przeważają w nich coraz widoczniej tendencja odwetowe.

Organizacjami nacjonalistycznymi są: Związek Hittlera (250—300.000 członków), — Wehrhoff (ponad 100.000), Stahlhelm (około półtora miliona) i Jungdeutscher Orden (600 tys.). Republikański Reichsbanner liczy ponad trzy miliony członków, w czem blisko milion czynnych, zorganizowanych w ćwiczących oddziałach. Osobno wymienić należy związki pułkowe b. wojskowych (Krieger-

Vereine), liczące razem ponad trzy miliony członków. Wreszcie nie można zapominać o związkach gimnastycznych (ponad 1.700.000 członków), hippicznych (250.000), sportowo-lotniczych (20.000) itd. Niemcy mają również dużo materiału wojennego.

Jądro niemieckich sił zbrojnych stanowi Reichswehr, z której gen. Seeckt postanowił zrobić wysoko wartościowe wojsko specjalistów. Na ogólną liczbę 100.000 ludzi jest w Reichswehrze 38.000 starszych żołnierzy i kaprali, oraz 14.000 podoficerów, a każda kompanja, bateria czy szwadron pielegnuje tradycje jednego z pułków armji cesarskiej. — Jest więc Reichswehrą znakomitą kadra wielkiej milionowej armji. Duża wartość przedstawia także wojskowo szkolona policja w liczbie 105.000 ludzi.

Szybko rosnąca marynarka niemiecka liczy 15.000 ludzi. Za kilka lat Rzesza będzie, zdaniem gen. Sikorskiego, rozporządzać 8 nowoczesnymi pancernikami, 8 krążownikami i 16 torpedowcami. Koszta budowy okrętów są w budżecie Rzeszy tak wysokie, że trzeba przypuścić, iż część pieniędzy przeznacza się



na tajne zbrojenie. N. p. na pancernik „A” przeznaczają Niemcy 75 milionów marek, gdy Anglii budują podobny pancernik za 44 miliony marek.

Lotnictwo niemieckie zaczęło się rozwijać z imponującą szybkością po 5 maja 1926 roku, gdy w układzie paryskim Niemcy odzyskali pełną swobodę budowania samolotów. Obecnie mają Niemcy 115 portów lotniczych (nie licząc lądowisk), 11 fabryk płatowców i 7 fabryk silników. — Wprawdzie niewiele Niemcom posiadać samolotów wojskowych, ale to nie przeszkadza, że posiadają najlepsze typy płatowców i dostarczają innym państwom. Rocznie szkoli się w Niemczech do 7 tysięcy pilotów, mechaników, inżynierów.

Przemysł chemiczny Rzeszy zatrudnia 350.000 robotników i produkuje w szybkim tempie. Podnieść przytem należy, że dzięki wysiłkom uczonych niemieckich przemysł chemiczny zdołał się już prawie niezależnie od przywozu surowców.

W związku ze zbrojeniami niepokojąco szybko wzrastają wydatki wojskowe Rzeszy. Wydatki oficjalnie wynoszą około 700 milionów marek, tak, że na głowę wypada 12.400 zł., gdy w Polsce około 2.450 zł. Podkreślić także należy fakt charakterystyczny, że wydatki rzeczowe na 100-tysięczną Reichswehrę w 1929 roku wynosiły 52 procent tych samych wydatków na armję przeszło sześć razy większą w 1913 roku. Najlepszy to dowód, że Niemcy potajemnie wydają na zakupno sprzętu wojskowego wielokrotnie więcej, niż im pozwala Traktat Wersalski. W tegorocznym budżecie Reichswehrą umieszczono pierwszą oficjalną ratę (przeszło 2 miliony marek) na fortyfikację granicy wschodniej.

Wynika z tego wszystkiego, że Niemcy zbroją się nagwałt i że do wojny będą nieźle przygotowane. Gen. Sikorski przychylił się do obliczeń bolszewickich, według których Niemcy rozporządzają w razie mobilizacji 131.000 oficerów i 6 milionami żołnierzy, z czego 3 miliony bardzo dobrze wyszkolonych. W pierwszym rzucie zmobilizowana armja niemiecka liczyć będzie co najmniej 500.000 ludzi.

W razie wybuchu wojny armja niemiecka uderzy najpierw na Polskę. Wskazują na to dotychczasowe przygotowania. I tę możliwość — podkreśla gen. Sikorski — przyjąć należy jako podstawę naszych przygotowań obronnych. Należy przytem liczyć się z piorunującym działaniem tej półmilionowej armji, której mobilizacja zajmie za ledwie kilka dni czasu i która uważana być może wobec tego za armję wysokiego pogotowia.

W świetle wywodów takiego wybitnego i doświadczonego fachowca w sprawach wojskowych, jakim jest gen. Sikorski, niebezpieczeństwo niemieckie dla pokoju Europy i bezpieczeństwo Polski przedstawia się naprawdę jako bardzo groźne i liczyć się z niem trzeba bardzo poważnie.

Szybki rozwój komunikacji autobusowej w Polsce.

Obecnie korzysta z niej rocznie około 400 milionów pasażerów.

(—) Sprawa należytej organizacji osobowego ruchu autobusowego w Polsce, wobec szybkiego rozwoju komunikacji autobusowej, staje się z każdym dniem coraz pilniejsza. — Ostatnio sprawa ta zajęła się warszawska

Izba przemysłowo-handlowa. Z przebiegu konferencji w tej sprawie podajemy ciekawe momenty.

Stwierdzono przedewszystkiem, że rozwój komunikacji autobusowej w Polsce po-

stępuje ogromnie szybko i przybrał już rozmiary wprost imponujące. Dość powiedzieć, że korzysta obecnie z tej komunikacji rocznie około 400 milionów pasażerów. Linie autobusowe obejmują ogółem około 10.000 km., podczas gdy linie o torze stałym posiadają 21.000 km. Roczny przyrost szlaków autobusowych wynosi ostatnio około 150 km. Szlaków kolejowych przybywa znacznie mniej.

Są to cyfry, mówiące aż nadto wyraźnie, czemu stała się komunikacja autobusowa dla życia gospodarczego naszego kraju. Potężny rozwój ruchu autobusowego w Polsce nastąpił niespodzianie. I do niedawna nawet nie interesowano się zbytnio tymi „kilkoma kłopotami”, z których w ciągu kilku lat urosła potężna armia najróżnorodniejszych autobusów. Nie kępowano tego ruchu, ale również nie próbowano skierować go na właściwe tory.

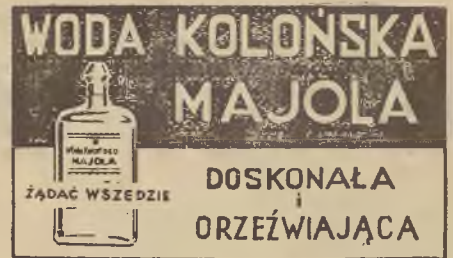
Otóż nadeszła ostatnia pora, aby sprawę tę uregulować i konferencja warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej wypowiedziała się zasadniczo w tej materii. Przedewszystkiem więc zastrzeżono się stanowczo przeciwko jakimkolwiek systemowi koncesyjnemu, który niewątpliwie hamowałby, ze szkodą dla interesów gospodarczych, rozwijający się żywiołowo ruch autobusowy, a tem samem

wypowiedziano się przeciwko projektowi zmonopolizowania ruchu autobusowego przez Ministerstwo komunikacji. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że dwaj konkurenci nie mogą pracować w jednym pokoju: silniejszy zniszczy słabszego.

Dalej oświadczone się jednogłośnie w tym duchu, że do czasu skomercjalizowania kolei opiekę i kontrolę nad ruchem autobusowym w Polsce powinno przejąć Ministerstwo robót publicznych w specjalnym referacie. Podkreślono przytem, że oddanie opinii o wydawaniu koncesyj autobusowych Ministerstwu komunikacji równałoby się stopniowemu zniszczeniu istniejących linii autobusowych.

Jednocześnie jednak wyrażono opinię, że przedsiębiorstwa autobusowe powinny ponosić znacznie większe ciężary, niż ponoszą, za zużywanie dróg, których używają. I te właśnie obowiązki winny być nałożone na przedsiębiorstwa autobusowe jaknajszybciej.

Opinia warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej zostanie przesłana czynnikom mia rodzajnym i niewątpliwie stanowić będzie ważki argument w akcji, zmierzającej do uregulowania sprawy komunikacji autobusowej w Polsce.



sięczne wynagrodzenie gotówkowe wypłacane jest przez Komitet. Biuro przyjmuje zgłoszenia codziennie między 9-tą a 10.30 rano, począwszy od dnia 22-go bm.

Komitet „Ratujmy Dziecko” zwraca się z gorącą prośbą do całego naszego społeczeństwa o zainteresowanie się tą akcją i skuteczne poparcie jej przez przyjmowanie do służby kobiet z niemowlętami, względnie przez podawanie adresów osób, które wzięłyby takie służące. Oprócz tego Komitet prosi wszystkich, którym leży na sercu los tych biednych opuszczonych istot, o przysyłanie do biura Komitetu starej bielizny kobiecej i dziecięcej, kobiety bowiem, wychodzące ze szpitala lub z klinik z niemowlętami, nie mają najczęściej czym nawet ich odziać, tak, że zdarza się, iż jedynym okryciem ich jest kawałek waty drzewnej, ofiarowanej przez liściowe siostry szpitalne.

Nie watpimy, że akcja ta zainteresują się ci wszyscy, którzy zawsze ofiarnie spieszą z pomocą, gdy chodzi o prawdziwie pożyteczną pracę społeczną i ufamy, że działalność nasza przyczyni się niejednokrotnie do zapobieżenia tak częstym obecnie zbrodniom dzieciobójstwa i uratuje niejedną jednostkę ludzką, która w przyszłości będzie może z korzyścią dla kraju pracować.

Komitet „Ratujmy Dziecko” we Lwowie

Ratujmy dziecko.

W Polsce marnuje się rocznie około 25.000 dzieci rodzących się bez ogniska rodzicielskiego, a marnuje się głównie dlatego, że matka niema w pierwszych tygodniach po urodzeniu dziecka dachu nad głową, tuła się z niem nieraz po ulicach, aż w końcu podrzuca je lub dopuszcza się dzieciobójstwa. Te szczęśliwsze, które po wyjściu ze szpitala otrzymują jakieś opasły, pozostawiają dzieci swe w rękach „fabrykantek aniołków”, które w krótkim czasie pozbywają się ich na zawsze.

Opieka nad dzieckiem nieślubnem, jakoteż nad dziewczyną-matką została zorganizowana w Polsce — podobnie, jak w Anglii — dzięki inicjatywie prywatnej. Akcja ta doznała życzliwego poparcia, tak ze strony społeczeństwa, jak ze strony władz. Wszystko to jest jednak jeszcze za mało. Masowe marnowanie się dzieci wymaga zorganizowanego wysiłku całego społeczeństwa, wydatnego przyjsia z pomocą tym instytucjom, które się tą sprawą zajmują.

Pierwszą placówką, która zajęła się opieką nad nieślubnemi dziećmi, było powstałe przed 8 laty w Warszawie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta”. — Założycielki tego towarzystwa kierowały się zasadą, że odbieranie matkom dzieci i umieszczanie ich w przytulniach nie rozwiązuje kwestii. Dążyć należy do tego, by matka mogła przynajmniej przez pierwsze 2 lata sama wychowywać swe dziecko, a to z trojakięj przyczyny: po 1) jestto najspawiedliwszy sposób postępowania, nie pozbawia się bowiem dziecka matki, która jest naturalną przyrodzoną opiekunką, 2) dla matki jestto najmoralniej, jedynie bowiem poświęcenie się dziecku może ją uchronić od dalszego upadku, 3) dla społeczeństwa jestto najoszczędniej, podrzutek bowiem obciąża społeczeństwo, gdy zaś pozostawiamy dziecko przy matce, to praca tej ostatniej może pokryć jeżeli nie w całości, to choć w części koszt utrzymania dziecka.

Celem wprowadzenia tej zasady w życie otwarte zostało biuro, które wyszukuje dla matek odpowiednią pracę, pozwalającą im na nierozłączanie się z dziećmi. Pozatem Towarzystwo warszawskie rozpoczęło budowę „Domu zarobkowego dla opuszczonych matek”, którego jeden pawilon będzie już w tym roku otwarty. Rozciąga ono również stałą opiekę nad matkami dzieci nieślubnych, starając się o podniesienie ich poziomu moralnego, ewentualnego doprowadzenia do małżeństwa z ojcem dziecka. w końcu o nauczanie metod porządnej pracy.

Grono osób dobrej woli we Lwowie postanowiło przeprowadzić u nas podobną akcję

W tym celu stworzony został Komitet „Ratujmy dziecko”. — Komitet ten, dysponując narazie bardzo małymi funduszami, nie może przystępować do budowy domów zarobkowych, żłóbków itp., musi z konieczności ograniczyć się tymczasem do opieki nad matkami, odbijającymi pológ na klinikach lub w szpitalu i do wyszukiwania im następnie pracy, nie rozłączającej ich z dziećmi. Komitet rozpoczął swą działalność przez otwarcie przy ul. Skrzyskiego 1. 18 I. p. biura tańszej służby, polecającego matki z niemowlętami na bezpłatne służące. Chlebowadca ma jedynie dać utrzymanie matce i dziecku, mie-

Kobieta-kat rosyjskiej rewolucji.

OKRUTNA „DORA” Z CZEREZ WYCZAJKI W ODESSIE.

(xy) Wśród katów czerezwyczejki bolszewickiej w Odessie znajdowały się również kobiety, młode dziewczęta, które osiągnęły ledwie 16 rok życia. Wśród tych 16-letnich dziewcząt wyróżniały się dwie: Olga Gorszkowa i Lydja Parchomowa. Wykonywały one tę samą pracę katowską co mężczyźni i otrzymywały takie same wynagrodzenie. W przeciwieństwie jednak do mężczyzn dręczyły nimi swoje ofiary. Ale specjalną rolę wśród tych kobiet-katów czerezwyczejki odeskiej odegrała pewna dziewczyna, nazwiskiem Wera Grebeniukow, nazwana przez bolszewików „Dorą”.

Dora była to niezwykle piękna dziewczyna, licząca 20 lat, smukła, wysoka, o jasnych krótko uciętych włosach, niebieskich oczach i regularnych rysach twarzy. Pochodziła z arystokratycznej rodziny, otrzymała nienaganne wychowanie, mówiła płynnie kilkoma językami i bywała w najlepszych towarzystwach jako córka rosyjskiego pułkownika. Mimo to wybrała zawód kata i okazała w tym fachu tyle okrucieństwa i nieludzkości, że stała się dla wszystkich prawdziwą gadką.

Znajomi Dory twierdzą, że była zakochana w słynnym sędzi śledczym Massalskim, który namówił ją do wybrania zawodu kata. Z miłości do Massalskiego stała się okrutna, aby mu dorównać. Rodzice, dowiedziawszy się o zawodzie Dory, kazali jej opuścić dom. Wówczas przeniosła się do Massalskiego domu.

Większą część dnia i nocy spędzała Dora w budynku czerezwyczejki, gdzie „pracowała”. Ale widywano ją również na ulicach miasta, zawsze w towarzystwie Massalskiego. Chodziła wyczejnie w stroju męskim. Ubiorom jej miejscem była kawiarnia „Artru”. Ubierała się zupełnie jak Massalski podług najnowszej mody. Znała ją cała Odessa. Z ka-

wiarni wracała z Massalskim do budynku czerezwyczejki.

O okrucieństwie Dory krążyły całe legendy. Było to zwierze w ludzkim ciele i przyjemność sprawiała jej zadrażnianie swoich ofiar. W ciągu swojej katowskiej działalności zastrzeliła własnoręcznie 700 osób.

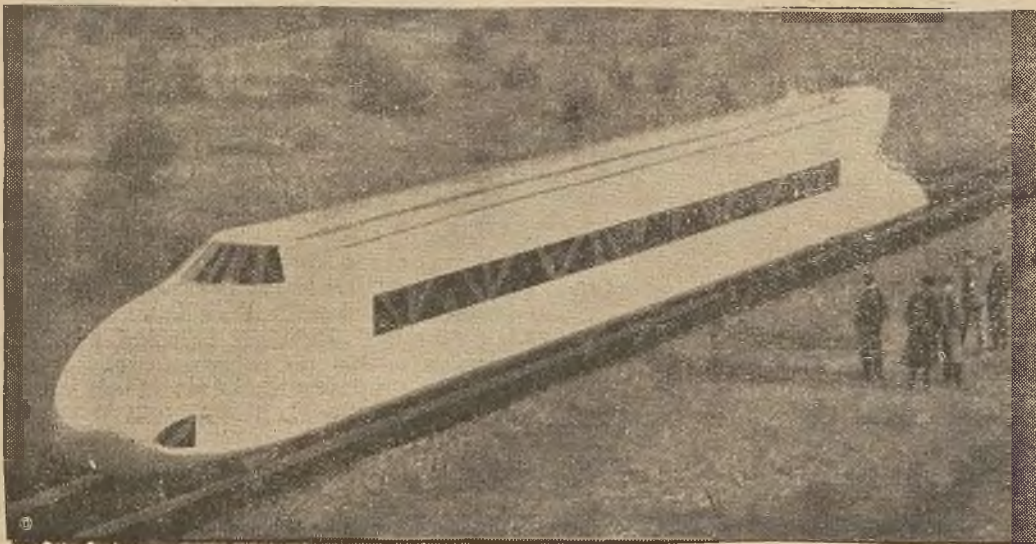
Po opuszczeniu Odessy przez bolszewików i zajęciu miasta przez armję Denikina, Dora pozostała nadal w Odessie mimo swojej przeszości. Była przekonana, że nikt nie odważy się aresztować ją. Ale w dwa dni potem aresztowali ją agenci armji Denikina i przewieźli w zamkniętym samochodzie do urzędu policyjnego. Kiedy ludność Odessy dowiedziała się o aresztowaniu Dory, zebrała się przed budynkiem komisariatu, żądając wydania jej. Musiano ściągnąć wojsko, ponieważ chciano ją zlynaczyć. Dorę odwieziono do domu Sznadowa i przez trzy dni pokazywano ją ludności z terasy trzeciego piętra. Portret jej pokazywano również przez dwa tygodnie we wszystkich kinoteatrach Odessy.

Ponieważ czyniono próby, aby ją wydobyc z więzienia i zlynaczyć, umieszczono ją w centralnym więzieniu, w osobnej celi. — Udalo się jej jednak zbiec z więzienia. W dwa tygodnie potem aresztowano ją ponownie i osadzono w więzieniu. Tym razem przebywała tam krótko. Niebawem sąd wojenny skazał ją na śmierć przez powieszenie. Skończyła na szubienicy na dziedzińcu więzienia. — Ale w chwili śmierci okazała odwagę i umarła z uśmiechem na ustach.

Zastój w ruchu inwestycyjnym.

Jak wynika z relacyj zarządów miast polskich, ruch inwestycyjny w miastach zamarł w roku bieżącym w zupełności. Żadnych nowych inwestycji nie rozpoczęto, natomiast

Zeppelin na kołach.



(xy) Jak już donosiliśmy onegdaj w „Wieku Nowym”, odbyły się przed kilku dniami próby nowego wozu kolejow. na torze próbnym koło Hannoveru. Wóz ten posiada długość 26 m., biegnie po szynach i może pomie-

ścić 40 pasażerów. Pędzony jest przy pomocy propelera. W czasie jazdy próbnej osiągnięto przy pomocy tego wozu szybkość 160 klm. na godzinę.

Rycina nasza przedstawia nowy wóz.

ścić szereg tych robót, których budowa została zapoczątkowana przed 1. stycznia br., przerwano wobec faktu, że na wykończenie ich potrzebna jest suma 70 milionów zł. Wobec trudności w uzyskaniu kredytu i ogólnych trudności finansowych miasta nie są w stanie tych inwestycji dokończyć.

Bank Gospod. Kraj. przeznaczył na inwestycje miejskie w roku bież. sumę 20 milj. zł.,

jednak ani połowy z niej nie wypłacił. Z kredytu 5 milionów, przeznaczonego na budowę szkół, nie otrzymało żadne miasto ani grosza.

Mrozy za oceanem.

Podczas gdy my rozkoszujemy się ostatnimi promieniami słonecznymi „babiego la-

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. 5254

ta”, zima dała już Amerykanom pierwszy swój uścisk powitalny. Nowy Jork jest zaniepokojony nagłym spadkiem temperatury i wróży sobie z tego powodu srogą zimę.

Prawie w całych Stanach Zjednoczonych zapanowały już mrozy, dochodzące miejscami do 10 stopni poniżej zera. Szczególnie dotkliwy mróz był w Chicago, gdzie zdarzył się nawet pierwszy w tej zimie wypadek zamrożenia jednej osoby na ulicy.

Jeszcze tragiczniejszy wypadek zdarzył się w stanie Montana, gdzie zamrzło 5 ludzi, odbywających podróż automobilem.

Ukonstytuowanie się Komisji opieki społecznej.

(—) Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Irzyka posiedzenie Komisji Rady Miejskiej dla spraw opieki społecznej. Przewodniczącym wybrano Dr. Jana Porażyńskiego, który na polu opieki społecznej położył wielkie zasługi i jest doskonale z temi sprawami obznajomiony. Zastępcami przewodniczącego wybrano dr. Chelińskiego i ks. Łopatyńskiego.

Przed porządkiem dziennym dr. Seidel poruszył sprawę dzieci gruźliczych, podkreślając, że ze względu na zdrowie przyszłego pokolenia gmina powinna energicznie zająć się tą sprawą. Zdaniem mówcy, należałoby obok Sanatorium w Hołosku zakupić jeden pawilon dla osesków, zagrożonych gruźlicą. Po wysłuchaniu tego referatu uproszono mówcę, ażeby przygotował szczegółowy referat w tej sprawie i przedstawił go komisji. Z porządku dziennego załatwiono szereg subwencji.

65
Przedruk wzbroniony.
FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Zydlerowej.

4) Zabójca był przez cały czas w rękawicach, gdyż nigdzie nie znaleziono śladów jego palców, z wyjątkiem raszpli. — 5) Ciosy, które Hoode'a pozbawiły życia, były wymierzone ze straszną siłą i od tyłu. 6) Według wszelkiego prawdopodobieństwa zabójca wszedł oknem. Podtrzymuję z całym przekonaniem zdanie policji, że zeznanie Poole'a jest zupełnie wiarogodne).

Wynika więc z tego, że wiele okoliczności w tych sześciu punktach przemawiało silnie przeciw Traversowi.

Poszedłem następnie do Traversa i po trzyminutowej rozmowie nabrałem przeświadczenia, że nie był to człowiek zdolny do spełnienia zbrodni. Było to po prostu moje osobiste przekonanie, takie samo, jakie zrodziłoby się we mnie, gdybym naprzykład znalazł się w towarzystwie, złożonym z dwunastu osób i o jedenastu nie mógłbym powiedzieć z całą pewnością, iż nie zabrałyby pokryjomu ciastka dziecku. Jednakże między temi dwunastoma znalazłby się może jeden człowiek — może nawet całkiem mi nieznany — o którym mógłbym powiedzieć, pod przysięgą nawet, że nie potrafiłby w ten sposób dziecka skrzywdzić, nawet gdyby bardzo pragnął zjeść to ciastko! Byłbym święcie przekonany, że nie byłby zdolny do takiego występku!

Otóż Travers był taką dwunastą osobą. Jeszcze zanim go poznałem, zdanie moje w tym względzie było całkiem odmienne od

zdań przedstawicieli Scotland Yardu, a po rozmowie z sekretarzem otwarcie stanąłem przeciw nim. Musiałem dowieść, mimo wielkich trudności, że człowiek ten nie przyłożył ręki do śmierci Johna Hoode'a. W dalszym ciągu mego sprawozdania złożyłem absolutne dowody jego niewinności, a jeżeli mi się to nie uda, to dam wam do ręki taran, który rozbije niewzruszone mury wiary w jego winę.

Badając tedy pewnym, że Travers nie był zabójcą, pojmowałem doskonale, że jego niewinność (a wszystkie okoliczności przemawiały przeciw niemu) może być ustalona jedynie wtedy, gdy znajdę wyraźny dowód, że ktoś inny spełnił tę zbrodnię, czyli, że zwykła negatywna obrona byłaby bez rezultatu.

Z tego wynika, że różnica między moim przekonaniem a opinią przedstawicieli prawa stała się podstawą mych dochodzeń.

Wróćmy do gabinetu w Abbotshall. W każdym z innych punktów, podanych wyżej, zgadzałem się zupełnie z naczelnikiem Boydem, różnił się tylko w punktach dotyczących Traversa. Punkty 1), 2), 3), 4), można pominąć, pasują one bowiem równie dobrze, a nawet lepiej jeszcze do każdego innego zabójcy, niż do Traversa. Pozostałe dwa trzeba rozpatrzyć z większą uwagą.

Weźmy naprzód 5). Oczywiście fakt, że siła, z jaką ciosy mordercze były wymierzone, przewyższała siłę normalnego człowieka — stał się jednym z najważniejszych ogniw w łańcuchu dowodów przeciw atletycznie zbudowanemu Traversowi. Na śledztwie jednak dr. Fowler, lekarz sądowy, wyraził opinię: „Rany na głowie nieboszczyka mogły być zadane przez mężczyznę trzy razy silniejszego od przeciętnego człowieka, lecz mogły być również zadane przez osobę nawet odmienniejszą, lecz chorą umysłowo, a tem samem operującą ze straszną siłą obłąkanego”.

Utwierdziwszy się w mej teorii, że zabójcą był domownik — chwilowy czy stały i stosując się do opinii dr. Fowlera, zacząłem się rozglądać za osobą umysłowo niezrównoważoną. Poszukiwania moje w tym kierun-

ku nie oznaczały wcale, abym domysły swe skierował w inną stronę, przeciwnie utwierdzałem się w nich jeszcze silniej, gdyż pierwszym wrażeniem mojem było, iż w całej tej sprawie jest coś obłąkanego, a wrażenie to spotęgowało się jeszcze, gdy ujrzałem strasznie rozbita głowę nieboszczyka. Były na niej ślady czterech — proszę o uwagę! — czterech silnych ciosów, kiedy jeden był zupełnie wystarczający. To samo świadczyło o szaleństwie. Mówiło o żądzy widoku krwi, żądzy niszczenia, godnej zbrodniczego manjaka, lub o śmiertelnej nienawiści, tak wypełniającej duszę zabójcy, że graniczyła już z szaleństwem.

Otóż na tem drugim oparłem swą teorię. Wierząc, że zabójca był domownikiem, jasnym jest, że musiałem szukać takiej formy obłądki, któraby nie zwracała uwagi.

A teraz punkt 6) — wejście przez okno. Jak już nadmieniałem, zgadzałem się całkowicie ze zdaniem policji, że zabójca wszedł przez okno, ale na tem nasze wspólne zapatrywania się kończyły. Zdaniem przedstawiciela władzy przekonywującym dowodem winy Traversa było, że tylko on mógł łatwo przekroczyć grządkę kwiatową pod oknem, bez podeptania jej, i wejść na niski parapet okna gabinetu. Według mnie dowód ten nie jest wcale dowodem. Nie brałem miary, lecz było dla mnie jasne, że nawet Travers nie mógłby wejść w ten sposób na okno. Nieprawdopodobne wydało mi się twierdzenie, że w ten tylko sposób stanął na parapecie, gdyż po pierwsze byłoby niezmiernie trudno utrzymać równowagę, a po drugie, gdyby nawet utrzymał równowagę, to chwytanie się z wysiłkiem okna, przesadzanie grządkę, wsuwanie nóg przez okno, trwałoby dość długo i zwróciłoby uwagę, oraz zaniepokoiłoby Hoode'a, zanimby poznał, kim jest intruz, a to nie godziłoby się z teorią policji, że Hoode nie zdziwił się wcale wejściem zabójcy, bo nie zerwał się z miejsca, nie uczynił żadnego ruchu, lecz pozostał na krześle, aż do chwili śmierci.

C. d. n.)

**Zaoszczędza się
wygotowanie mięsa**
do przyrządzenia rosółu
przez używanie

MAGGI^{ego} kostek buljonowych



5073

Likwidacja szajki bandyckiej, którą tworzyli złodzieje ze Lwowa i Łodzi.

(d.). Obecnie Wydział śledczy policji państwowej we Lwowie zlikwidował jedną większą szajkę bandycką, która dokonała całego szeregu różnych napadów rabunkowych. Do likwidacji tej przyczyniły się trzy większe napady, mianowicie: obrabowanie szofera Karola Niederhofera na drodze w Lesienicach dnia 22 kwietnia br., napad rabunkowy w mieszkaniu Lipskierów przy ul. Szpitalnej l. 17 i zamordowanie Sali Lipskierowej dnia 17 września, oraz napad rabunkowy na Aleksandra Offnera, kasjera kantoru wymiany Kanneri i Sp. w rzeczywistości przy ulicy Krasińskich l. 14.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzili wywiadowcy Kuzlik i Hirny, którzy zdolali ustalić, że samochód przy rabunku na ulicy Krasińskich nosił numer 8195 i że sprawcy po dokonaniu rabunku umknęli samochodem w kierunku ul. Słonecznej do piekarni Adolfa Friedländera przy ul. Przerwanej l. 4.

Wywiadowcy dowiedzieli się dalej, że do piekarni Friedländera zachodzą często dwaj znani i wielokrotnie karani złodzieje: Mojżesz Grüner, zw. w złodziejskim światku Kapaliycz oraz Josel Fisch.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzili, że samochodem nr. 8195 jeździ zawodowy szofer Oskar Spitzer.

Dochodzenia wstępne podążały szybko naprzód. Wywiadowcy aresztowali piekarza Friedländera, Mojżesza Grünera, Josla Fischę oraz szofera Oskara Spitzę. Friedländer z miejsca zaprzeczył, jakoby ze sprawą napadu miał coś wspólnego, obaj złodzieje i szofer wobec nagromadzonych przeciw nim dowodów czempredziej poczęli składać szczegółowo zeznania.

Wyżej wymienieni zeznali, że łącznie z Friedländerem układali plany napadów rabunkowych i „nadawali“ je znanym złodziejom z Łodzi. Wydali niebawem ich nazwiska. Sprawcami tedy wszystkich trzech wymienionych wyżej napadów rabunkowych byli trzej listami gończymi przez kilka sądów ścigani osobnicy: Mendel Kupperman, Abraham Jedwab i Dawid Opatowski, zamieszkali w Łodzi.

Obaj wywiadowcy natychmiast wyjechali do Łodzi, gdzie dokonali aresztowania Mendla Kuppermana i Abrahama Jedwabia, trzeci Dawid Opatowski, dowiedziawszy się o tych aresztowaniach zbiegł z Łodzi w nieznanym kierunku.

Proceder rabunkowy uprawiano w ten sposób, że lwowscy złodzieje telegraficznie zawiadamiali swych towarzyszy łódzkich o planowanych przez siebie napadach, tamci przyjeżdżali z Łodzi i wykonywali owe plany.

Złodzieje łódzcy przyznali się do popełnionych czynów. Napadu na szofera w lesie Lesienickim dokonał Opatowski w towarzystwie Jedwabia, napadu na Lipskierową wszyscy trzej, także wszyscy trzej napadli na kasjera Offnera, przyczem Opatowski był tym bandytą, który ostrzeliwał się ścigającym go przechodniom.

Szofer Oskar Spitzer był w tajemniczony w sprawę i wiedział, że udaje się swym samochodem ze sprawcami na „skok“. Wreszcie w piekarni Friedländera, dokąd uciekli po napadzie na kasjera Offnera, podzielili się wraz z Friedländerem łupem, tj. pieniędzmi w obecnej walucie, podczas gdy część akcyj, nieostemplowanych stampilią kantoru Kanneri sprzedał Friedländer na czarnej giełdzie, a opatrzone stampilią wywieźli złodzieje do Łodzi.

Tymczasem Offner na własną rękę czynił poszukiwania za sprawcami, a nawet ogłosił pomiędzy swymi znajomymi, że gotów jest zapłacić za owe akcje, oraz kwity zdeponowanych dolarówek. Dowiedział się o tem Kapaliycz i wysłał z Łodzi niejakiego Zygmunta Schalla, aby przywiózł owe akcje, które miał zamiar za pośrednictwem trzeciej osoby odsprzedać Offnerowi. Ale złodzieje łódzcy, wobec tego, że sprawa stała się głośna, nie poszli na tę transakcję.

Wszyscy aresztowani przyznali się do swoich czynów, zaś Kupperman — jak to w swoim czasie donieśliśmy — dnia 15 bm. odebrał sobie życie w celi więziennej przez powieszenie.

Z SALI SĄDOWEJ.

Działacze komunistyczni przed przysięgłymi.

(K. D.) W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw braciom Stefanowi i Józefowi Kobyniewiczom przesłuchano oskarżonych. Stefan bronił się tem, że dostał kilka sztuk ulotek dla rozdania pomiędzy znajomych i nie widział w nich nic zdrożnego. Ulotki te wręczył mu sekretarz Franciszek Szmał ze Lwowa. Józef zaprzeczył, by wystę-

pował przeciw obecnemu ustrojowi oraz by kolportował ulotki.

Przesłuchani świadkowie Franciszek i Antoni Fajda, Jan Marcinow, Piotr Sowiński odparli te obrone, sygnac obu oskarżonych braci.

Dziś nastąpi zamknięcie postępowania dowodowego, poczem zapadnie wyrok.

Surowy wyrok na szajkę złodziejską.

(K. D.) Przed Trybunałem karnym pod przewodnictwem nadr. Kosikowskiego stanęła wczoraj złodziejska szajka z Mierzwicy p. Żółkiew. Na ławie oskarżonych zasiadli 26-letni Jan Cham, 32-letni Wacław Sempolski, 30-letni Piotr Kiezyk, 24-letni Mikołaj

Gierus i 26-letni Wasył Jurkow. Obwiniono ich o szereg „skoków“ na cudzą własność, a mianowicie: a) o kradzież kur, indyków i kaczek na szkodę Dawida Kratza, b) o kradzież wiktuałów ze sklepu Józefa Waldmana; c) o kradzież 22 par mesztów płóciennych z wozu

nieznanego właściciela; d) o okradzenie sklepu Jachety Wander. Łączna szkoda, wyrządzona bliźnim wynosi zwyż 3000 zł.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący Chama na 5 lat ciężkiego więzienia, Sempolski i Kiezyk dostali po 4 lata, Gierus 1 rok, a Jurków 8 miesięcy.

Oskarżał prok. Krajewski.

Przestroga przed oszustem

Udaje krewnego różnych muzyków.

(d.) Przed dwoma dniami do jednej ze szkół muzycznych we Lwowie zgłosił się jakiś osobnik nieznanego nazwiska. Przedstawił się on jako krewny kompozytora Karola Szymanowskiego i usiłował wyłudzić kwotę 20 zł. jako pożyczkę.

Zawiadomiona o tem policja stwierdziła, że osobnik ten już od kilku miesięcy grasuje po większych miastach Polski. Odwiedza on szkoły muzyczne, w których przedstawia się jako krewny różnych znanych muzyków i w ten sposób wyłudza różne kwoty.

Oszust wspomniany jest wysokiego wzrostu, liczy około 30 lat, jest blondynem o twarzy szczupłej i cerze smagłej. Ma na sobie ciemne palto z kołnierzem aksamitnym.

GRAŻYNA

jest odwiedzana przez doborową publiczność.

43238

O system kontroli podatkowej.

Przy władzach podatkowych, jak wiadomo, istnieją t. zw. biura informacyjne, których zadaniem jest wykrywanie płatników, uchylających się od podatków, bądź wykrywanie ukrytego majątku, podlegającego opodatkowaniu.

Swego czasu na skutek starań organizacji gospodarczych, działalność tych biur ograniczono na terenie banków o tyle, że biura zaprzestały badań ksiąg bankowych, w których notowane są pozycje poszczególnych kont.

Obecnie sfery gospodarcze podjęły w tej sprawie ponowne starania w Ministerstwie Skarbu, gdyż stwierdzono, że jednak ten sposób kontroli bywa niekiedy praktykowany w dalszym ciągu.

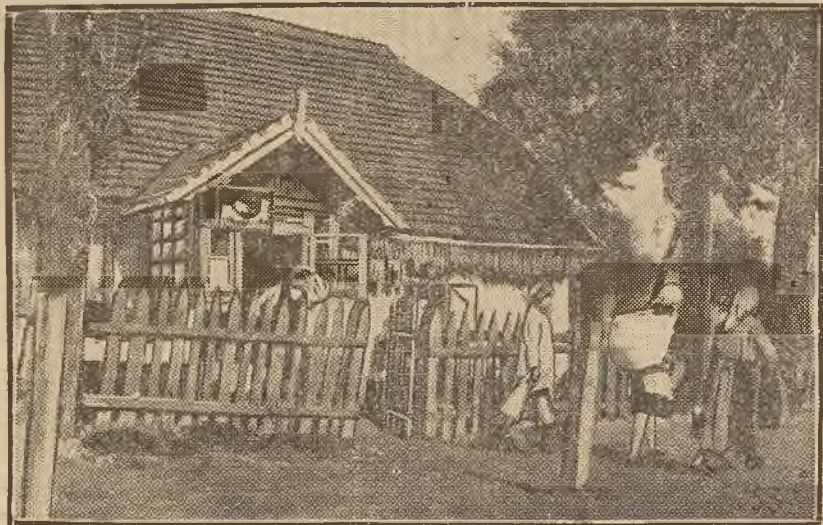
Sprawa jest dość skomplikowana. Z jednej strony kontrola podatkowa jest rzeczą normalną i niezbędną, z drugiej jednak system ten prowadzi często w konsekwencji do lokowania kapitałów w bankach zagranicznych, niepodlegających takiej kontroli fiskalnej.

Straszny wypadek.

Onegdaj 27-letni ślusarz Antoni Drzewiecki zajęty w cukrowni pod Nakłem, przechodząc brzegiem kanału, doprowadzającego wodę do turbiny, poślizgnął się i wpadłszy do koryta, stracił przytomność. Woda uniosła Drzewieckiego wprost na tryby maszyny, które zmiażdżyły go na śmierć.

Kupuj towary krajowe

Ciche ustronie w Zamarstynowie pod Lwowem



(d.) U wylotu ulicy Grunwaldzkiej w Zamarstynowie, za kościołem OO. Kapucynów, swoją starożytną budową powszechną uwagę zwraca dom p. Jana Pasławskiego, mistrza szewskiego, którego wyroby cieszą się w Zamarstynowie wielkim wzięciem i solidnością w wykonaniu. Obok domu tego, o charakterze starego dworku, każdego dnia przeciąga ją nie tylko liczni mieszkańcy tej części Zamarstynowa, ale także niezliczony szereg

mleczarek ze Stawek, Grzybowie, Borek Dominikańskich itd., aprowizujących Lwów, które tędy śpieszą przez góry zamarstynowskie, jako krótszą drogą. Na powyższym zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy taki moment, oraz samego mistrza p. Pasławskiego, przyglądającego się z ciekawością naszemu aparatowi fotograficznemu. (Fotogr. red. Daniluk).

ZE SPORTU.

Bieg naprzelaj „Wieku Nowego”.

Szczegółowy regulamin biegu, z którym każdy klub i zawodnik winien się zaznajomić.

Bieg na przelaj „Wieku Nowego”, organizowany przez L. O. Z. L. A. odbędzie się dnia 26 października b. r. o godz. 12-tej przedpołudniem.

Trasa biegu prowadzić będzie z boiska „Pogoni” w okolicy szosy stryjskiej i Persenkówki.

Długość trasy dla seniorów około 6 km., dla juniorów około 3 km., dla kobiet około 1000 m.

Startować mogą w biegu jedynie zawodniczki i zawodnicy klubów, zrzeszonych w L. O. Z. L. A., a zgłoszeni w P. Z. L. A.

Obok biegu drużynowego odbywają się równocześnie zawody jednostkowe dla seniorów w dziesięciu grupach: I. Piłkarze klasy „A” i „B”, II. Piłkarze klasy „C”, III. Zwyklescy, IV. Zwycięzcy. (Zawodnicy, którzy nie zajęli nigdy jednego z trzech pierwszych miejsc). V. Kategoria wiekowa 19 i 20 lat. VI. Wojskowi. VII. Członkowie P. W., Harcerze, Sokoli i org. pokrewne. VIII. Robotnicy. IX. Policja państwowa. X. Zawodnicy prowincjonalni. Pozatem oddzielna grupa juniorów i kobiet.

Zgłoszenia zawodników nadsyłać należy do dnia 25 b. m. godz. 12 poł., późniejsze zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Przy zgłoszeniach składać należy startowe 50 gr. od zawodnika, 4 zł. od drużyny męskiej, 2.50 od drużyny żeńskiej.

Zgłoszenia winne zawierać imię i nazwisko, rok urodzenia (wiek), klub wzgl. stowarzyszenie, kategoria w której startuje (gdyż tylko w niej będzie można zdobyć nagrodę), Nr. legit. zawodniczej P. Z. L. A.

Zarząd LOZA. zastrzega sobie prawo przestawiania zawodników do innych grup, o ile będą zgłoszeni w grupach nieodpowiednich i im nieprzysługujących.

Do kart zgłoszeń dołączyć należy kartę badania lekarskiego, wystawioną przez Poradnię sportowo lekarską Okr. Ośr. Wych. Fiz. D. O. K. VI.

Dodatkowe badania odbędą się w sobotę dnia 25 od godz. 17—20 wiecz. dla tych, któ-

rzy poprzednio badać się nie zdążyli. Świadectwa lekarskie wydane w sobotę przedłożyć należy przed startem kierownictwu zawodów. Ze względu na to, iż Poradnia zdolna jest w przeciągu godziny zbadać 5-ciu zawodników, należy stosownie do tego jawnie się w odpowiednich grupach i w terminie jaknajwcześniejszym. Zaświadczenia lekarskie prywatnych lekarzy bezzwzględnie uwzględniane nie będą. Zawodnicy, niemogący wykazać się świadectwem Poradni lekarskiej, wystawionem w miesiącu październiku b. r. do udziału w biegu dopuszczeni nie będą. Wzywa się przeto kluby, by we własnym interesie skierowały swych zawodników do badania lekarskiego.

Zawodników, biorących udział w biegu drużynowym, zgłaszać należy według drużyny klubu na osobnym arkuszu. Każda drużyna oddzielny arkusz. W zawodach i ich przeprowadzeniu obowiązują przepisy P. Z. L. A.

W każdej kategorii przypada dla pięciu pierwszych zawodników pięć żetonów o ile starowało w niej przynajmniej 10 zawodników, w razie mniejszej ilości startujących nagród jest mniej. Nagrody stanowią plakiety dla 3 pierwszych drużyn męskich oraz nagroda wędrowna dla pierwszej na znanych warunkach.

Drużyna męska składa się z ośmiu zawodników, punkty liczy się sześć drużyna żeńska pięć zawodniczek, punkty liczy się trzem zawodniczkom. O kolejności drużyn decyduje najmniejsza ilość uzyskanych punktów.

Wszystkim zawodnikom ponad lat 35 liczy się 50 proc. punktów zdobytych, ilość jednak tych uprzywilejowanych zawodników w drużynie nie może przekraczać dwóch.

Kluby, względnie zawodnicy, którzy formalności tych nie dopełnią, do biegu dopuszczeni nie będą.

Numerы zawodnicze rozdane zostaną na starcie o godzinie 11 przedpołudniem. Numerы przydzielili się zawodnikom według kolejności przy zgłoszeniach. Należy je przypinać do koszulki w miejscu widocznym. Każdy za-

wodnik obowiązany jest zaopatrzyć się we własne agraftki. (Kierownictwo biegu żadnych agraftek nie daje).

Wzywa się do zwrotu numerów zawodniczych następujące kluby i zawodników:

A. Z. S. nr. 138 Blauth, nr. 139 Machowski. Czarni nr. 30 Łańcucki Franciszek, nr. 140 Dulembowski.

Hasmonea nr. 110.

40 p. p. nr. 127 szer. Pek Jan, nr. 131 szer. Kowalezyk Emil.

Pogoń nr. 2 i 184 Sawaryn Roman, nr. 171 Pospolita, nr. 172 Ożga, nr. 174 Lenartowicz, nr. 175 Leoniak, nr. 176 Chrobak, nr. 181 Gancarz, nr. 183 Hnatyk, oraz n-ry 67, 68, 124 i 135, 165, 30, 34, 35, 36, 54, 66 i 116.

Sokol II nr. 1 Rozlachowski Robert, nr. 3 Doryk Stan., nr. 193 Debiecki Włod., nr. 194 Koltos Stan., nr. 195 Kosiński Stan., nr. 196 Tymusz Wład., nr. 197 Kończakowski M., nr. 198 Łoziński Michał, nr. 199 Jasiński Feliks, nr. 200 Kotowicz Tad., nr. 245 Bułówna Janina, nr. 246 Prystawska Aniela, nr. 247 Goralewska Stef., nr. 248 Barańska Stef., nr. 250 Borkowec Nusia.

Numerы powyższe należy zwrócić przed biegiem do sekretariatu LOZLA. w przeciwnym bowiem razie L. O. Z. L. A. sporządzi nowe numerы zawodnicze na koszt wymienionych klubów.

Kierownicy drużyn, zgłaszający się przed startem o godz. 11-tej po numerы dla zawodników, zechcą złożyć pisemną gwarancję osobistą i klubową, zabezpieczającą zwrot otrzymanych numerów. Odpowiednie wygotowanie pisemne zechcą wym. kierownicy przynieść zapatrzone w podpisy i pieczętkę klubową. Po odbyciu biegu zwracają kierownicy drużyn otrzymane numerы za zwrotem deklaracji poręczającej.

Zgłoszenia do biegu oraz formalności z nim związane załatwia sekretariat LOZLA. od g. 14 do 16 codziennie do dnia 24 bm. Ignacy Chiger, Lwów, Jagiellońska 16.

Zarząd LOZLA. wzywa kluby lwowskie, których zawodnicy wezmą udział w biegu naprzelaj „Wieku Nowego” o wydelegowanie po dwóch zawodników z każdego klubu do pomocy organizacji biegu. (znaczenie trasy i punkty kontrolne). Wydelegowani zechcą się zjawić punktualnie o g. 9 rano i stawić się do dyspozycji kierownictwu biegu. Wobec klubów niestosujących się do powyższego wezwania powzięcie LOZLA odpowiednie zarządzenia dyscyplinarne.

Jak widzimy, regulamin tegoroczny jest bardzo ostry i należy go pilnie przestrzegać, by nie narazić zawodników na nieprzyjemności i na daremny trud.

CZARNI — POGOŃ.

W niedzielę odbędzie się towarzyskie zawody piłkarskie między starymi rywalami. Obydwie drużyny występują w najsilniejszych, stojących do dyspozycji składach, przede wszystkim zaś wypróbowani zostaną niektórzy młodzi gracze, którzy bronią się w ramach, jako gracze ligowi jeszcze w tym roku. Dla obydwu drużyn zawody te będą generalnym treningiem przed końcówkami bardzo ciężkimi rozgrywkami ligowymi.

Czas i miejsce zawodów podamy w jutrzejszym kalendarzyku.

WYŚCIGI KOLARSKIE WE LWOWIE.

Znane ze swej energicznej działalności na polu sportowym Lw. Tow. Kolarzy i Motorzystów, w niedzielę 26 bm. o g. 14:30, organizuje wyścigi kolarskie, z braku toru na terenie Targów Wsch. Trasa wyścigów: start na Targach Wschodnich, przez boczną bramę w kierunku Korpusu Kadetów przez rogatkę stryjską, drogą ku Elektrowni miejskiej. Własna Strzecha, na pl. Targów Wsch.

Program wyścigów następujący:

1) 10 okrążeń (około 25 km.) dla zawodników licencjonowanych.

2) 4 okrążeń (około 10 km.) dla zawodników nielicencjonowanych;

3) 2 okrążeń (około 5 km.) „bieg pocieszenia” dla zawodników, którzy w pierwszym biegu nie osiągnęli żadnego z pierwszych 5-ciu miejsc.

JUŻ WYSZEDŁ TOM I i II

JÓZEF PIŁSUDSKI

PISMA - MOWY - ROZKAZY

WYDANIE ZBIOROWE w 8 TOMACH

Wydawnictwo Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski pod redakcją Michała Sokolnickiego i Juliana Stachewicza, sekretarz redakcji Władysław Malinowski. Nakładem T-wa Wydawniczego „Polska Zjednoczona” w Warszawie, ul. Nowolipie Nr. 2.

Cena za całość w prenumeracie zł. 96 w miesięcznych spłatach po zł. 6.

UWAGA: Pieniądze wpłacać należy tylko na konto P. K. O. Nr. 22.902. Nikt nie jest upoważniony do pobierania jakichkolwiek wpłat dla wydawnictwa.

Zamówienia na prenumeratę składać należy:

Tow. Wydaw. „Polska Zjednoczona”
Warszawa, ul. Nowolipie 2, tel. 540-45 i 2-96.

5488

Nagrody w formie żetonów złotych, srebrnych i brązowych, a to zależnie od uzyskanego w poszczególnym biegu miejsca. — W pierwszych dwóch biegach po 5 nagród, w trzecim zaś trzy nagrody.

Ażeby uzyskać czas możliwie najlepszy I-szy bieg, na 10 okrażeń odbędzie się z punktacją co dwa okrażenia.

Startować będą asy kolarstwa lwowskiego a mianowicie: Fröss Jakób, Tropaczynski Kaz., Bosak Tadeusz, Cichoński Marian, Jaremkiewicz Jan, Skobała Eugenjusz, Kissel Ruff, Haftka i in. Ponadto spodziewany jest przyjazd zawodników ze Stanisławowa, Przemysła i innych miast lwowskiego okręgu kolarskiego.

Szczegóły podadzą afisze.

OTWARCIE SEZONU CIĘŻKOATLETYCZNEGO.

W niedzielę 26 bm. odbędzie się zawody zapasnicze o mistrzostwo klubu na rok 1930-31, urządzone przez klub im. Zbyszka Cyganiewicza w sali własnej przy ul. Kurkowej 23a o g. 11 przed poł. Udzielił białą zawodnicy: Bambiłka, Krasnowski, Mlejnyk, Car, Bracia Sumało, Dąbrowski i wielu innych. Wielką sensacją będzie występ 19-letniego nowicjusza Bindera, który posiada ogromną siłę i walczyć będzie o tytuł mistrza klubu wszystkich wag, z mistrzem okręgu Klucznikiem Szulcem i Starckiem. Ze względu na propagandę tego tak zaniedbanego u nas sportu atletycznego wstęp wolny.

UNIEWINNIE SEINFELDA.

Warszawa. (j. — telef.) Sąd Apelacyjny rozpatrywał w dniu wczorajszym proces Jana Seinfelda, oskarżonego o podsłuchanie rozmowy między Zamkiem a Spalą w czasie przesilenia rządowego w grudniu ub. r. Po krótkiej rozprawie trybunał ogłosił wyrok, mocą którego wyrok sądu okr., uniewinniający Seinfeldą, zatwierdzono.

5-CENTNAROWY DZIK W POTRZASKU.

Katowice. (PAT.). Z Osiska na Śląsku Opolskim donoszą, że jeden z gospodarzy złapał w potrzask dziką, ważącego blisko 5 centnar. Dzik czynił znaczne szkody w polu i gospodarz zastawiał potrzask w celu ich odstraszania, nie spodziewając się takiego łupu.

Gospodarcze położenie Polski

w świetle sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa (j. — telef.). Według sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego położenie gospodarcze Polski uległo we wrześniu większym zmianom.

Zaobserwowane w poprzednim okresie zwiększenie produkcji i obrotów towarowych, głównie o charakterze sezonowym, trwało również i we wrześniu. Wywołało to zwiększone zapotrzebowanie gotówki na cele obrotowe, co uwydatniło się głównie we wzroście kredytu dyskontowego oraz osłabienia tempa kapitalizacji przy równoczesnym spadku kursu papierów wartościowych.

Na rynek pieniężny w Polsce oddziaływały również niepomyślne objawy na niemieckim rynku pieniężnym. Korzystny stan płynności w polskich instytucjach finansowych umożliwił jednak pokrycie zapotrzebowania pieniężnego na ultimo kwartału stosunkowo bez trudności.

Odsetek zaprotestowanych weksli w bankach zmniejszył się.

Na podkreślenie zasługuje dalszy wzrost działalności kredytowej banków państwowych. We wrześniu pożyczki krótkoterminowe i długoterminowe gotówkowe Banku G. K. i Banku Rolnego zwiększyły się o dalsze

37,5 milionów do ogólnej sumy 1.665,5 milionów złotych, zaś kredyty długoterminowe w listach zastawnych i obligacjach o 13,5 milionów złotych.

Na rynku pieniężnym ciąży nadal silne zapotrzebowanie pieniężne rolnictwa, którego położenie wskutek niskiego poziomu cen zboża nie doznało żadnej poprawy.

W przemyśle górniczo-hutniczym zaznaczyła się poprawa zatrudnienia i obrotów. — W przemyśle naftowym poprawiło się zatrudnienie rafinerij. Produkcja hut cynkowych osiągnęła przeszło 14.000 ton cynku.

W fabrykach włókienniczych okręgu łódzkiego nastąpiło dalsze zwiększenie wytwórczości. Ogólny stan produkcji przemysłu metalowo-maszynowego podwyższył się nieco. Sytuacja przemysłu drzewnego była nadal trudna.

Jesienne ożywienie obrotów w handlu było dotąd niewielkie, a uwidoczniło się tylko we większych ośrodkach. W obrotach handlowych zagranicą wystąpiło silniejsze zwiększenie wartości eksportu, wskutek czego nadwyżka wywozu nad przywozem znacznie wzrosła.

Przed wyborami.

Protest byłego posła. — Sprawa kandydatury dr. Liebermana i Witosa. Jawne głosowanie.

Warszawa. (j. telef.) Członek Państwowej Komisji Wyborczej b. poseł Bohdan Podolski wystosował do generalnego komisarza wyborczego protest przeciwko umieszczeniu na listach państwowych nazwisk pp. Maurycego Orzecha, dra Liebermana i Wincentego Witosa. P. Podolski stwierdza przedewszystkiem, że uchwała większości komisji obraża artykuł 44 ordynacji wyborczej do Sejnu, który stanowi, że kandydatura może być zgłoszona tylko za zgodą kandydata w wyrażnie określonej przez ustawę formie; terminie i nakazuje wykreślenie kandydata z listy w razie niezłożenia przezeń oświadczenia o zgodzie na kandydowanie. — Przypis ten ma na celu przedewszystkiem zapewnienie każdemu obywatelowi możliwości korzystania z biernego prawa wyborczego według swej woli i nie może być, jak to czyni Państwowa Komisja Wyborcza, interpretowany w sensie ograniczającym tę możliwość.

Następnie podnosi p. Podolski, że uchwała Państwowej Komisji Wyborczej obraża art. 49 ordynacji wyborczej do Sejnu, umieszcza bowiem na liście kandydatów do Sejnu osoby, o których wiadomo, że nie mają zamiaru piastowania mandatu z tej listy. Jest to niewątpliwie nadaniem wspomnianej liście kandydatów do Sejnu formy zdolnej wprowadzić w błąd wyborców co do istotnych zamiarów kandydatów na niej umieszczonych. — Wreszcie prosi p. Podolski o załączenie swego sprzeciwu do protokołu Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 16 bm.

gi na decyzje komisji wyborczych zarówno ze strony wyborców, jak i kandydatów.

Warszawa (j. — telef.). Przed kilku dniami donieśliśmy, że na terenie Śląska organizacje urzędnicze prorządowe rzuciły hasło manifestacyjnego jawnego głosowania na listę nr. 1. Akcja ta obudziła wśród stronnictw opozycyjnych poważneaniepokojenie, albowiem nie jest wykluczone, że hasło jawnego głosowania stanie się wkrótce naczelnym i powszechnym postulatem BBWR.

Zaniepokojenie to objawia się w głosach dzisiejszej prasy opozycyjnej. „Rzeczpospolita” pisze, że wybory, pozbawione gwarancji tajności, przestałyby być wyborami wolnymi. Endecka „Gazeta Warszawska” ujmuje sprawę następująco: Rozmaici agitatorzy BB. zwolują więcej pracowników państwowych, na których usiłują przeprowadzić uchwałę, aby głosować jawnie.

Argumentuje się przytem w ten sposób, że kto jest za rządem, ten nie powinien się tego wstydić, lecz stwierdzić publicznie swoje przekonanie. Jest to pomysł nawskróś perfidny, zmierzający do sterroryzowania pracowników państwowych. Już sama zapowiedź, że część urzędników głosować będzie jawnie wzbudza w innych obawę, że głosując tajnie, będą podejrzewani o sympatie dla list opozycyjnych.

Przepis Konstytucji, dotyczący tajności głosowania, nie jest fakultatywny, lecz obowiązujący, t. zn., że wszystkie przyniotniki głosowania muszą, a nie mogą być zachowane. Głos oddany z naruszeniem któregokolwiek z tych przyniotników jest nieważny, ponieważ Konstytucja i ordynacja wyborcza zawierają wyraźne przepisy dotyczące tajności głosowania. Wynika z tego, że kto w agitaacji występuje przeciwko tajności, ten dopuszcza się naruszenia czystości wyborów i podlega karom przewidzianym w rozporządzeniu Prez. Rzplitej o czystości wyborów.

Warszawa. (PAT.). Okręgowa Komisja wyborcza w okręgu Nr. 28 Krasnystaw - Rubieżów unieważniła listę komunistyczną Jedności Robotniczo - Chłopskiej. Skreślono 14 podpisów. Wskutek czego ogólna liczba podpisów nie osiągnęła wymaganych przez ordynację wyborczą 50 podpisów.

ZWRACAMY P. T. PUBLICZNOŚCI UWAGĘ,
że ogłoszenie zamieszczone w gazetach w dniu
23. b. m. p. t. „Wielki Garbo” — ma brzmieć:
43265

WIELKI GABBO

DYREKCJA KINA KOPERNIK.

Warszawa. (j. — telef.) Z Bydgoszczy donoszą o unieważnieniu listy Katolickiego Bloku ludowego chadecji w okręgu nr. 36 Sza-

motuły. Jest to już czwarta lista tego bloku unieważniona na terenie województwa pomorskiego.

Godziny pracy w handlu. Projekt rozporządzenia.

Warszawa. (j. — telef.). Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało już projekt rozporządzenia nowelizującego dotychczasowe przepisy o godzinach pracy w handlu.

Wiadomość, jakoby odpoczynek niedzielny miał być naruszony, jest nieprawdziwa. Projekt komisji idzie jedynie w kierunku przedłużenia godzin pracy w zakładach handlowych od godz. 7 do 8 wieczorem. Poza-

zakłady, które na mocy dzisiaj obowiązujących przepisów mogą być zamykane o godz. 8 i 9 wieczorem, będą miały możliwość zamykania w godzinach późniejszych. Poza-tem komisja wysuwa projekt obniżenia kar pieniężnych za prowadzenie handlu w godzinach zakazanych. Nowe przepisy w żadnym wypadku nie będą podważaniem zasad o godzinach pracy.

Propaganda niemiecko-ruska przeciw Polsce.

Warszawa. (j. — telef.). „Kurier Warszawski” donosi z Berlina, że propaganda rusko-niemiecka przeciw Polsce wykazuje z dnia na dzień coraz większy rozmach.

Prasa niemiecka zalewana jest obecnie niemal codziennie tendencjami wiadomościami o rzekomym terrorze polskim przeciw Rusinom we Wschodniej Małopolsce, którą się teraz określa terminem „Polska ukraińska”.

„Germanja” stwierdza, że rząd polski sądzi na zarzut, iż mści się na całym społeczeństwie ukraińskim za wybryki nieskontroLOWANYCH tajnych organizacji. Zdaniem

„Germanji” zamieszki polsko-ruskie mają podłoże polityczno-socjalne. Główną przyczyną jest niewprowadzenie w życie postanowionej w r. 1922 autonomji dla Rusinów. Przyczyną dalszą jest niewypełnienie przyrzeczeń danych przez rząd polski Rusinom co do ich samodzielności i wolności kulturalnej.

Aktywność antyruskiej akcji w chwili obecnej stoi w związku z kampanją wyborczą w Polsce. Autor wątpi jednak, czy akcja ta odniesie jakiś skutek i zdoła zmienić sytuację polityczną. Będzie to, według „Germanji”, tylko nowy rozdział w nieskończonych dziejach polsko-ukraińskiego zmagania się.

Skandaliczny wniosek

żądający specjalnego prześladowania Polaków w Niemczech.

Warszawa. (j. telef.). Przedstawiciel narodowych socjalistów dr. Frick zgłosił imieniem frakcji hitlerowców do parlamentu Rzeszy skandaliczny wniosek dotyczący wschodnio-niemieckich terenów. Wniosek ten domaga się

dla właścicieli ziemskich, wniosek wyklucza tych właścicieli, którzy zatrudniają robotników polskich. Wniosek żąda także

specjalnego prześladowania Polaków mieszkających w Niemczech. Między innymi domaga się, aby nie sprzedawano nigdy nieruchomości ani nie udzielano przewłaszczenia obywatelom, którzy posyłają swe dzieci do polskich szkół mniejszościowych.

Wniosek ten wywołał gwałtowne wzburzenie nawet w kołach lewicowych niemieckich. Z drugiej strony jednak

frakcja socjaldemokratyczna Sejmu pruskiego postawiła wniosek żądający nieprzyjmowania sezonowych robotników polskich na czas obecnego wielkiego bezrobocia.

wydania ze strony rządu Rzeszy zarządzeń niedopuszczających Polaków, obywateli niemieckich, do nabywania ziemi lub nieruchomości we wschodnich prowincjach Rzeszy. Wniosek domaga się dalej zasypania terenów graniczących z Polską olbrzymimi kredytami i ustalenia cel bojowych na wszystkie produkty rolne celem zapewnienia nacjonalistycznym agrarjom wielkich zarobków.

Domagając się przyznania specjalnych ulg finansowych, kredytowych i podatkowych

Samochód wpadł do rzeki.

Radom. (PAT.). W dniu wczorajszym o g. 4 popołudniu samochód ciężarowy, prowadzony przez kierowcę Antoniego Jabłońskiego, na szosie w pobliżu Jedlińska spadł z mostu do rzeki.

Szofer Jabłoński oraz pasażerowie jadą-

cy samochodem: Ratajak Jan, Szałęcka i Irena Lewicka, wszyscy z Warszawy, ponieśli śmierć na miejscu. Hersz Kurek ze Zwolenia i Mieczysław Zwolik, pomocnik szofera, odnieśli ogólne potłuczenia.

Podróż inspekcyjna ministra Składkowskiego.

Warszawa. (j. — telef.). Minister spraw wewn. gen. Składkowski odbywa podróż inspekcyjną po województwie poznańskim. — Wczoraj bawił p. minister w Bydgoszczy, gdzie odbył konferencję ze starostą grodzkim. Wczoraj wieczorem wyjechał do Poznania, gdzie odbył również krótką konferencję w województwie. Z Poznania gen. Składkow-

ski udał się do Gniezna, a jutro odbędzie podróż w Ostrowiu Wielkopolskim.

W Poznaniu bawi również plk. Walerj Sławek w towarzystwie sekretarza BBWR. p. Dolanowskiego. Wczoraj odbył p. Sławek w Poznaniu konferencję ze wszystkimi czolowymi kandydatami BB. na terenie województwa poznańskiego. Plk. Sławek wyjechał następnie na Pomorze, gdzie również odbędzie podobną konferencję. W niedzielę odbędzie się w Poznaniu wiec, na którym wygłosi prze-

mówienie minister komunikacji Kuehn. Będzie to zgromadzenie przedwyborcze kolejarzy.

Akcja protestacyjna Żydów przeciw Anglii.

Warszawa. (j. — telef.). W związku z demonstracjami, jakie odbyły się przedwczoraj przed ambasadą i konsulatami angielskim w Warszawie, przytrzymano 46 osób. Zatrzymani całą noc przebyli w areszcie. Wczoraj popołudniu wypuszczono ich na wolność. — Większość z nich zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za zakłócenie spokoju publicznego.

Wczoraj obradowała w Warszawie Rada partyjna ogólnosyjonistycznej organizacji „Mizrachi” i Poale-Syjon prawicy w sprawie obecnej sytuacji politycznej. Postanowiono rozpocząć wielką akcję protestacyjną przeciwko Anglii, między innymi również na forum międzynarodowym. W Warszawie organizują się rozmaite wiece protestacyjne. — W obawie, aby się nie powtórzyły demonstracje antyangielskie Żydów przed konsulatami i ambasadą angielską, obie placówki dyplomatyczne strzeżone są przez silne patrole policyjne.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT.). Bilans Banku Pol. za drugą dekadę października br. wykazuje zapas złota 561,935.000 zł., tj. o 24.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 10,065.000 zł. do sumy 287,044.000 zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 2,853.000 zł. do sumy 120,166.000 zł.

Portfel wekslowy spadł o 12,076.000 i wynosi 708,256.000 zł.

Pożyczki zastawne zwiększyły się o 1,266.000 zł., do sumy 75,158.000 zł.

Inne aktywa wzrosły o 4,596.000 zł. i wynoszą 1525,853.000 zł.

W passywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 21,468.000 złotych (227,375.000). Obieg biletów bankowych spadł o 45,171.000 zł. (1,291.237.000).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań wyłącznie złotem, wynosi 37 proc. (7 procent ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszczo - walutowe 55,90 proc. (15,90 pr. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 43,52 procent.

Dr. Med. WACŁAW SEIDL

Lwów, Kochanowskiego 8.

Powrócił i przyjmuje od godz. 4—6 popoł.

DIATERMJA 43205 HYDROTHERAPIA.

B. POSEŁ ZUK ZOSTAŁ ARESZTOWANY.

Warszawa. (j. — telef.). Z Krzemienia donoszą, że aresztowany tam został były poseł do Sejmu Semen Zuk. Zuk należał w Sejmie do Ukraińskiej Partii Radykalnej. Aresztowanie nastąpiło za wygłaszanie na wiecach przemówień, w których prokurator dopatrywał się tendencji antypaństwowych.

WŁAMANIE DO SĄDU W ROŻNIATOWIE.

Stanisławów. (PAT.) W nocy z 22 na 23 bm. wtargnęli do budynku sądowego w Rożniatowie nieznani sprawcy i porozrzucali akta w oddziale karnym, a część tychże spalili w piecu.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 24. października.
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'93 zł.

KOPERNIK**DZIŚ PREMIERA!****MARYSIENKA**

Variete! Dramat! Operetka! Rewja!

Największa sensacja zagranicy! Dramat erotyczny w 16 aktach, odświeżający niezwykle dzieje wielkiego brzuchomowy i jego tragicznej miłości pt.

WIELKI GABBO

100% śpiewno-dźwiękowy i mówiony! Olbrzymia wystawa, nadzwyczajna treść, wspaniałe balety. W roli tytułowej **Erich v. Stroheim i Betty Compson.** 43266

Katastrofa samolotowa.

Samolot spadł na dach fabryki. -- Śmierć pilota. -- Trzy osoby ranne.

Warszawa. (j. — telef.) Warszawa stała się wczoraj terenem strasznej katastrofy samolotowej. W katastrofie zginął pilot por. Jerzy Karwicki, a trzy osoby odniosły rany.

Według relacji naocznych świadków katastrofa miała następujący przebieg.

Robotnicy, pracujący w hali mechanicznej fabryki „Parowóz”, usłyszeli o g. 9:30 rano wstrząsający huk i trzask sygnalizujący się żelazstwa i brzęk tłuczonego szklanego dachu. Równocześnie do hali wpadli coś olbrzymiego i przysięgnęli trzech robotników, a to Kurzydłowski, Ciołkowski i J. Trzeiński. Pożatem skałeczony został M. Sokołowski.

Powstało straszliwe zamieszanie. Dezorientacja była tak wielka, że nikt nie wiedział, co się właściwie stało.

Straż ogniowa czyniła gorączkowe przygotowania do akcji ratunkowej zakładając hydranty i ustawiając drabiny. Wokół budynku biegali sanitariusze pogotowia, szukając ofiar katastrofy. Wszędzie rozlegały się krzyki i nawoływania.

Wreszcie zorientowano się, że na szklany dach hali fabrycznej spadł samolot i pośpieszono z pomocą pilotowi. Robotnicy dotarli przez straszliwie pokrecone części metalowe aparatu do środka samolotu, gdzie znaleźli nośnika, ale już martwego. Ciało było okropnie zmasakrowane. Czaszka i klatka piersiowa zostały okropnie zniszczone.

Wkrótce potem ustalono, że są to zwłoki

ki pilota ppor. Jerzego Karnickiego z 1 p. lot. syna generała. Młody pilot, który dopiero przed kilku tygodniami ukończył szkołę pilotów, poleciał dziś rano na samolocie ćwiczebnym „Breguet XIV”. Po półgodzinnym krążeniu nad lotniskiem, skierował samolot nad miasto. Czyniąc to, postąpił wbrew instrukcji, gdyż ta zabrania młodym pilotom odbywania lotów na aparatach ćwiczebnym poza obrebem lotniska.

Przyczyna katastrofy dotychczas nie została ustalona. Istnieje przypuszczenie, że tragiczny wypadek zdarzył się wskutek oderwania się skrzydła, które znaleziono opodal fabryki, leżące na ulicy. Zabezpieczono je na miejscu do czasu przybycia komisji śledczej.

Nie jest również wykluczone, że przyczyną wypadku mogła być utrata równowagi samolotu, lub też wreszcie gwałtowne zślizgnięcie się na skrzydło, które wskutek tego odłamało się.

Z samolotu pozostało tylko rumowisko popłatanego żelazstwa i rozbitego motoru.

Robotnika Trzeińskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Robotnicy Ciołkosz i Kurzydłowski oraz leżący ranny Sokołowski opatrzeni zostali w miejscowym ambulatorium.

Zwłoki tragicznie zmarłego podporucznika Karnickiego zostały przewiezione do kostnicy szpitala Ujazdowskiego.

chosłowacji, Polski, Węgier, Grecji, Turcji, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanji i Łotwy.

POŻAR W BARSZCZOWICACH.

Lwów. (PAT) Wczoraj około g. 16 wybuchł groźny pożar w gminie Barszczowiec, pow. Lwów. Spłonęło ogółem 5 zagrod składających się z 9 budynków mieszkalnych i gospodarskich. Wysokość szkody narazie nie została ustalona. W akcji ratunkowej, która trwała około 2 godziny, wzięły udział wszystkie straż pożarne, lwowska miejska straż pożarna z pompą motorową itd. Na miejsce przybył wkrótce starosta powiatowy dr. Eckhardt oraz zastępca starosty dr. Łoś. Przyczyna pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez małoletnie dzieci.

Obrazy pań domu.

Warszawa. (j. telef.). W trzecim i ostatnim dniu zjazdu pań domu ogłoszono szereg referatów, m. in. pani Irena Szumłakowska omawiała prawa naukowe w organizacji gospodarstwa domowego. Na posiedzeniu tem przedstawiono szereg wniosków i uchwalono szereg postulatów i dezyderatów.

Uchwalono zwrócić się do miarodajnych czynników z następującymi postulatami: wprowadzić naukę gospodarstwa domowego do szkół na równi z nauką czytania i pisanie, 2) zmienić program niższych żeńskich szkół rolniczych w kierunku pogłębienia wiadomości z dziedziny gospodarstwa domowego, 3) założyć uczelnie szkolące instruktorki dla gospodarstwa domowego, 4) podjąć akcję w kierunku spopularyzowania wśród wychowawców szkół średnich i powszechnych sprawy podniesienia gospodarstwa domowego.

Komitetowi organizacyjnemu Związku polecono m. in.: 1) budzić zainteresowanie dla ruchu spółdzielczego w gronie swoich człon-

kiń, 2) propagować większe używanie gazu zamiast węgla w gospodarstwie domowym, a to ze względów narodowo-gospodarczych, 3) wyjednać zniżkę ceny prądu elektrycznego, 4) wpływać na utrudnienie przywozu zagranicznych wyrobów luksusowych, 5) unormować przywóz owoców zagranicznych do kraju. Po uchwaleniu wszystkich wymienionych wniosków ogłoszone zostały przemówienia pożegnalne, poczem zjazd zamknęło.

Depesze z ostatniej chwili.

Warszawa (PAT). P. Dewey urządza w przyszłym tygodniu konferencję prasową, na której poinformuje przedstawicieli prasy o wynikach swojej pracy w czasie trzyletniego pobytu w Polsce. W dniu 31. bm. p. Dewey wygłosi w sali Politechniki warszawskiej odczyt na temat samowystarczalności gospodarczej Polski.

Warszawa (PAT). W Warszawie bawi służbowo poseł Rzeczypospolitej w Tallinie, Konrad Libicki.

Warszawa (PAT). Prasa dzisiejsza dowiaduje się, że komendantem m. Warszawy ma zostać mianowany pułkownik Strzebiński, dotychczasowy dowódca Dywizji kawalerji, którą ma objąć pułkownik Wieniawa-Długoszewski.

Nowy Jork (PAT). Oślawiony bandyta Jack Diamond, który jak wiadomo padł ostatnio ofiarą zamachu rewolwerowego a obecnie szybko powraca do zdrowia, zerwał z tradycją jakiejś holdalii kontrabandyści w rozmowie z prokuratorem generalnym omawiał sprawę tożsamości swych napastników, których wprowadzić nie zna, jednakże przyrzekł współpracować z policją nad ich wyśledzeniem.

Kradzież bala materji.

(K. D.) Przed Trybunałem pod przewodnictwem nadr. Kosikowskiego odpowiadał wczoraj Antoni Górecki, wielokrotnie karany złodziej, obwiniony o to, że w dniu 12 sierpnia br. z wozu na ul. Kętrzyńskiego na skąd kupca p. Ignacego Jussyma ściągnął bal materji wartości 2.800 zł. do spółki ze swym „kamratem” Kazimierzem Michaliszynem, który zbiegł i dotąd się ukrywa.

Oskarżony wyparł się winy, twierdząc, że w krytycznej chwili jedynie spacerował po ulicy.

Świadkowie zasypali go, tak, że Trybunał wymierzył Góreckiemu 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

Oskarżał prok. Krajewski, bronił adw. dr. Żywicki.

Zasadzony zapowiedział kasację.

UŚMIESZKI.

Kupiec obecnych czasów.

Do pierwszorzędnego magazynu wchodzi gość.

— Czem mogę służyć? — pyta uprzejmie sprzedawczyni.

— Czy mogę pomówić z panem szefem?

— Bardzo proszę.

Zjawia się właściciel magazynu.

— Czy ta sprzedawczyni pańska — pyta gość — jest uzdolniona w swoim zawodzie?

— Bezspornie, proszę pana! Jest to nasza najstarsza współpracownica...

— Więcej mogę się w zupełności zdać na jej radę?

— Oczywiście, proszę pana...

— I na jej gust oraz znajomość towaroznawstwa?

— Z całym spokojem, proszę pana. Nie zdarzyło się jeszcze, aby ktoś z klienteli był niezadowolony z jej usług...

— No to dobrze — zwraca się gość do sprzedawczyni. — proszę o kłobuszek białego jedwabiu do szycia...

Wuer.

Nowy wywiad z marszałkiem Piłsudskim.

Warszawa. (j. — telef.) Jutro ukaże się wywiad z marszałkiem Piłsudskim, który — jak słychać — będzie dotyczył najaktualniejszych zagadnień.

Sjonistyczny „Nasz Przegląd” na podstawie pogłosek krążących w żydowskich kołach politycznych twierdzi, że jeden z najbliższych wywiadów Marsz. Piłsudskiego będzie między innymi poświęcony kwestji żydowskiej, a jednocześnie będzie odpowiadał na pismo p. Kirszbrauna do p. Marszałka.

LIST PASTERSKI.

Warszawa. (j. — telef.). Ks. biskup diecezji łódzkiej Adolf Szelażek wydał list pasterski, nawołujący do modlitw na intencję osiągnięcia jedności i zgody przy wyborach do Sejmu i Senatu, zwłaszcza na ziemiach kresowych. Najpotężniejszym środkiem do osiągnięcia tej jedności będzie modlitwa. List pasterski nakazuje przeto, aby kapłani odprawili przynajmniej po jednej mszy świętej na intencję zgody wśród Polaków.

MANEWRY ARMJI RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt (PAT). W dniu onegdajszym w okolicy Sighisoar w Siedmiogrodzie, w obecności króla rozpoczęły się wielkie manewry, w których bierze udział około 60.000 żołnierzy oraz oficerowie wszystkich rodzajów broni. W manewrach bierze również udział książę Mikołaj. Manewry zakończą się w najbliższy poniedziałek, przyczem nastąpi wręczenie buław marszałkowskich generalom Averescu i Prezan, pierwszym generalom rumuńskim, którym nadano godność marszałków. W manewrach biorą udział attaché wojskowi Francji, Włoch, Jugosławji, Cze-

Kinoteatr
dźwiękowy

LEW

FILM DLA MŁODZIEŻY przez M.S.W. DOZWOLONY!!

Jeden z największych filmów w tym sezonie, w całości kolorowany:

KRÓL ŻEBRAKÓW

W NIEDZIELE PORANEK „KRÓL ŻEBRAKÓW” — ceny niższe. 43240

wysw. w dalszym ciągu z nadzwyczaj-
nem powodzeniem. Zniżki ważne po
2 zł. — Młodzież na I. seans zł. 1.50.**Przeciw polityce Brianda.****Olbrzymi wiec byłych uczestników wojny.**

Paryż (PAT.). W jednej z największych sal w Paryżu odbył się onegdaj wiec, zwołany przez szereg organizacji, byłych uczestników wojny. Obliczają ilość obecnych na blisko 10.000. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa położenia międzynarodowego i zagrożonego pokoju.

Zebrań miał przewodniczyć znany pisarz Claude Farrere, lecz przeszkodziła temu śmierć jego matki. Nadesłał on list, w którym w gorących słowach solidaryzuje się ze zgromadzeniem.

Po wysłuchaniu szeregu mówców, potępiających ostro politykę Brianda, przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że obecne położenie międzynarodowe jest logicznym następstwem polityki prowadzonej pod hasłem „duch Lo-

carna“ i że Briand systematycznie zrzuca się ostatnich gwarancji, które zwycięstwo dało Francji.

Wobec tego byli kombatanci żądają od prezesa Rady ministrów i członków większości parlamentarnej natychmiastowego energicznego zwrotu w kierunku polityki zagraicznej Francji. Niezbędnym warunkiem tego jest ostateczne usunięcie Brianda.

Oświadczenia oni, że prowadzić będą w całym kraju agitację, ażeby przeważał ich punkt widzenia.

Obecny na sali członek „L'Action Française“ Robert Bourin, który niedawno zezłżył na dworcu powracającego z Genewy Brianda, był przedmiotem gorących owacji ze strony wszystkich zgromadzonych.

248 trupów**wydobyto dotychczas z kopalni w Alsdorf.**

Berlin. (PAT.). Urzędowo stwierdzają, że ilość trupów wydobytych z kopalni w Alsdorf do godziny 1.30 w nocy wynosi 248. Prace ratownicze zostały wstrzymane na kilka godzin.

Berlin. (PAT.). Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się w sobotę o godz. 10 przed południem. Ofiary katastrofy pochowane zostaną we wspólnym grobie.

Berlin. (PAT.). Z Alsdorfu donoszą, że wśród ludności panuje ogromne wzburzenie i niepokój z tego powodu, że niemożliwe jest ustalenie listy ofiar katastrofy. Nastroj ten wykorzystują komuniści, którzy zwołali wielki meeting protestacyjny. W ciągu wczorajszego wieczora doszło do burzliwych manifestacji przed budynkiem dyrekcji kopalni. Wśród tłumów krąży pogłoska alarmująca, że katastrofa została spowodowana niedo-

statecznymi przepisami o ostrożności przy magazynowaniu materiałów wybuchowych. — Wczoraj rano na ulicach Alsdorfu rozgrywały się mrozące krew w żyłach sceny, a mianowicie w czasie pogrzebu jednego z obywateli, który zmarł w przeddzień katastrofy kopalnianej, kobiety na ulicach dostawały ataku płaczu i mdlały.

NOWA KATASTROFA.

Berlin. (PAT.). Donoszą z Alsdorf, że onegdaj przed północą oddział pogotowia ratunkowego, składający się z 20 górników i sztygara, którzy zajęli byli transportowaniem ofiar katastrofy z głębi kopalni, zasypani zostali wskutek zawalenia się sztolni. Zachodzi obawa, że wszyscy ponieśli śmierć pod gruzami.

Walka z terrorem U. O. W.**Dalsze występy sabotażystów. -- Aresztowania i rewizje.****POŻAR W MIKŁASZOWIE.**

Lwów. (PAT.). Dziś rano około godz. 6-tej podłożony został w sześciu miejscach ogień pod stodołę, stanowiącą własność p. Jerzego Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Mikłaszowie, pow. Lwów, gdzie już przed niedawnym czasem był pożar. W związku z tym pożarem przytrzymany został przez służbę folwarczną osobnik, którego tożsamości dotychczas nie stwierdzono, niemal że na gorącym uczynku.

Zarządzone natychmiast dochodzenia w tej sprawie potrafiły zgromadzić szereg dalszych faktów, które w wysokim stopniu obciążają aresztowanego. Z szeregu okoliczności już ustalonych wynikałoby, że ten sam sprawca przed dwoma dniami podpalił stajnię Bogdanowicza w Czyżkach.

W ŻŁOCZOWIE.

Żłoczów. Około godz. 11 wieczorem w dniu wczorajszym nieznani sprawcy podpalił stodołę, stajnię i spichlerz ze zbożem na szkodę Jędrzeja Buczniogo. Ogień przeniosł się na zabudowania Dymitra Różyckiego i Iwana Szotara. Ogień został wywołany przez podpalaczy - sabotażystów.

WERBOWAŁ DO „PLASTA“.

Stanisławów. Przytrzymano i oddano se-
dziemu śledczemu w Stanisławowie Wasyla

Czyżewskiego, ucznia 7 kl. gimn. z językiem wykładowym ruskim, pod zarzutem werbowania członków do nielegalnego stowarzyszenia „Plasta“ i zbierania nielegalnie składów na więźniów politycznych, a nadto podejrzanego o akcję sabotażową. W toku dochodzeń stwierdzono, że dnia 27 IX. br. przybyli do powiatu kałuskiego trzej nieznani „plastuni“ i jedna „plastunka“ ze Stanisławowa, tam skomunikowali się z Czyżewskim i nakłaniali miejscową młodzież do organizowania się w „Plasce“. Ponadto zapoznali się oni z tergenem i czynili wywiad odnośnie do stosunków dworskich, co wskazywało, że przygotowywali się do wykonania jakiegoś sabotażu.

REWIZJE W HOŁOSKU.

Lwów. Funkcjonariusze policyjni z posterunku w Zamarstynowie przeprowadzili w dniu wczorajszym rewizję w lokalu „Proświty“, „Sokila“, u zastępcy przewodniczącego „Proświty“, Grzegorza Czuchraja, a nadto podjeżdżanego o akcję sabotażową. W toku dochodzeń stwierdzono, że dnia 27 IX. br. przybyli do powiatu kałuskiego trzej nieznani „plastuni“ i jedna „plastunka“ ze Stanisławowa, tam skomunikowali się z Czyżewskim i nakłaniali miejscową młodzież do organizowania się w „Plasce“. Ponadto zapoznali się oni z tergenem i czynili wywiad odnośnie do stosunków dworskich, co wskazywało, że przygotowywali się do wykonania jakiegoś sabotażu.

ZNÓW SŁUPY TELEGRAFICZNE.

Żłoczów. Wczorajszej nocy nieznani sprawcy podcięli 7 telegraficznych, stojących wzdłuż gościńca między Poczapami a Białym Kamieniem w odległości 1 km. od Poczap. Słupy upadły na zewnątrz gościńca.

**Trzydniowa wystawa
spółdzielcza.**

(bc) Staraniem Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego otwarta została wczoraj w gmachu gimnazjum I. przy ul. Kubali 3-dniowa wystawa spółdzielcza. W uroczystości otwarcia wystawy wzięli udział przedstawiciele Kuratorjum, oraz liczne grono osób, zajmujących się tym — tak niezmiernie ważnym — działem pracy społecznej.

W pięknie i pomysłowo ozdobionej sali znalazły pomieszczenie bardzo ciekawe wykresy, tablice statystyczne i mapy, umysławiające plastycznie rozwój i stan obecny wszystkich galezi spółdzielczości w Polsce, książki, podręczniki, księgi handlowe do prowadzenia wszelkiego rodzaju spółdzielni, czasopisma i biuletyny. Nie mniej interesujące są działy oświaty i propagandy. Całość wystawy daje dokładny całokształt naszego dotychczasowego dorobku w dziedzinie spółdzielczości. Ogólne wrażenie wystawy nadzwyczaj dodatnie.

Kierownictwo tej imprezy, którą zainteresować się powinien ogół rozumiejący doniosłą rolę spółdzielczości w życiu narodu, spoczywa w wytrawnych rękach wizytatora dra Koziary, który nie szczędził trudów, by wypadła ona jaknajlepiej. Ozdobieniem sali i urządzeniem wystawy zajęli się słuchacze i słuchaczki Państwowych Kursów Nauczycielskich pod kierownictwem pani prof. Prokopowicz.

**KS. ARCYBISKUP TEODOROWICZ
POWRÓCIŁ DO LWOWA.**

Stanisławów. (PAT.) Dnia 22 bm. udał się ks. arcybiskup Teodorowicz do Łyseca, pow. Bohorodeczany, a dnia 23 do Tyśmienicy, pow. Tłumacz. W obu miejscowościach odprawione zostały nabożeństwa w kościołach ormiańskich.

Dnia 23 bm. o godz. 3 popołudniu odjechał ks. arcybiskup pociągiem pospiesznym z powrotem do Lwowa.

**PREZYDENT CHIN PRZYJĄŁ
CHRZEST.**

Szanghaj. (PAT.). Przydenty Czang - Kai-Szek przyjął wiarę chrześcijańską. Chrzest odbył się wczoraj popołudniu.

NAPAD RABUNKOWY W STANISŁAWOWIE.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 23 bm. o godz. 3 napadło trzech nieznanych sprawców, z których jeden uzbrojony był w karabin, a dwóch w rewolwery na dom Marji Hipkaluch, którą pobili i zrabowali różne przedmioty wartości około 180 złotych, oraz domagali się wydania pieniędzy, które ta rzekomo mieć miała za sprzedaż wołów.

**LIKWIDACJA AFERY SZPIEGOWSKIEJ
W RUMUNJI.**

Bukareszt. (PAT.). W związku z wykryciem afery szpiegowskiej, król przyjął sekretarza generalnego min. spraw wewn., Cadere, który przedstawił królowi dotychczasowe wyniki śledztwa. Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu. Jak podaje prasa, w południowej Besarabji, władze miały aresztować około 100 osób podejrzanych. Prasa podaje, że jeden z członków organizacji szpiegowskiej, major Varzaru, otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 30 000 lei miesięcznie.

Kronika bieżąca.

25

PAŹDZIERN.

SOBOTA

rz. kat.: Jana Kant;
gr. kat. 12 Prowa.Temperatura w dniu 24 października
o godz. 8-mej rano: + 9 C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI.

Piątek o 7.30 „Domek trzech dziewcząt“,
operetka.Sobota o 7.30 „Żydówka“, opera, drugi
występ M. Laurence'a.

TEATR MAŁY.

Codziennie, aż do odwołania, godz. 7.30:
„Wieczne pióro“, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

„Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7.30: Dziel-
ny wojak Szwajk.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota o 7.30 Pierwszy występ kantora
murzyńskiego Tojwele.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Gra o Mężczyznę.

FATAMORGANA: Po zachodzie słońca.

OAZA: Gracz w szachy.

PAN: Sen o miłości, oraz chór rosyjski.

SPLENDIT: Anioł ulicy.

STYLOWY: Książę pirat, oraz Harold
LloydUCIECHA: U wrót śmierci, oraz Cohn
demokrata.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Tancerka Cilly.

CASINO: Pocalunek (z Greta Garbo).

GRAZYNA: Krystyna.

KOPERNIK: Wielki Garbo.

LEW: Król żebraków.

MARYSIENKA: Wielki Garbo.

PALACE: Pod dachami Paryża.

PASAZ: Pieśń żywiolów.

RAJ: „Parada miłości“ Maurice Chewa-
lier.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

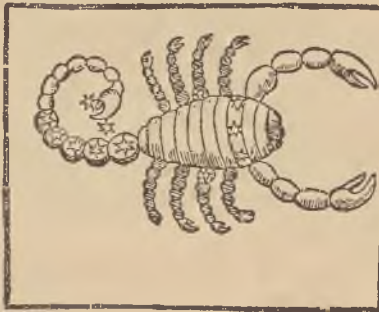
Piątek 24 października: III. Mistrzowski
Koncert abonamentowy — Drezdeński Kwartet
smyczkowy.Wtorek 28 października: IV. Mistrzowski
Koncert abonamentowy — Luise Helletsgru-
ber, primadonna opery wiedeńskiej. 5514

PRZYJAZD M. LAURENCE'A, tenora

Opery chicagowskiej. uległ opóźnieniu z po-
wodu nieoczekiwanych trudności paszporto-
wych. W związku z tem pierwszy występ te-
go śpiewaka odbędzie się w sobotę w „Ży-
dówce“ Halevy'ego. Bilety, nabyte na czwar-
tek, wymieniają kasy zamówień w ciągu dnia
dzisiejszego, bądź też zwracają pieniądze.W TEATRZE WIELKIM dziś stylowa
operetka Schuberta „Domek trzech dziewcząt“
W sobotę pierwszy występ tenora Opery chi-
cagowskiej M. Laurence'a, w partii Eleazara
w „Żydówce“. Partnerka jego będzie D. Kis-
nerówna. Dyryguje M. Zuna.W TEATRZE ROZMAITOŚCI tylko je-
szcze przez kilka dni „Szwajk“, w czwartek
bowiem wchodzi na afisz satyra sceniczna F.
Goetla i R. Małczewskiego „Król Nikodem“W TEATRZE MAŁYM codziennie we-
soła komedia Fodora „Wieczne pióro“ w wy-
konaniu pp. Grywińskiej, Podborówny, Mie-
dzińskiej, Strzeleckiego, Wojdana Kierczyń-
skiego, Stępowskiego i in.PRZED PREMIERĄ „FIJOLKA Z MONT
MARTRE“. Najnowsza operetka Kalmana
„Fiolek z Montmartre“ ujrzy po raz pierwszy
światło kinietatów na scenie teatr Wielkiego
we wtorek 28 bm. Operetka ta nie grana je-
szcze na żadnej ze scen polskich, otrzyma u

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 25 października...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi.
Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 25. PAŹDZIE- NIKA

przenikliwy, wytrwały — pragnie przewodzić
nad innymi.Jego serce wypełnia poczucie własnej po-
tęgi i wielkości a poglądy są wyniosłe — ale
nieraz również i wzniosłe, ogarniające bar-
dzo szerokie perspektywy.Umysł jego jest przenikliwy i wykazuje
zainteresowanie wszystkim co niezwykle i
oryginalne.Zamknięty w sobie, pracowity, zadowo-
lony ze siebie — ma dużą ambicję, układa
wielkie plany i nadaje się do tego, aby zostać
przywódcą innych ludzi.Wytrwały, silny, odważny — skłonny
jest nieco do melancholii. Odznacza się swą
nieuśmiętną i mocną wolą, dużym samoopa-
nowaniem, zimną krwią i zdolnościami do
prace ręcznych.Jest doskonałym obserwatorem i może
zostać dobrym chemikiem lub chirurgiem.
Ponieważ organizm jego posiada zazwyczaj
dużo sił życiowych — może — dzięki temu —nas pierwszorzędną oprawę i wykonanie. Ob-
sadę tworzą Fontanówna (rola tytułowa), Wiś-
niewski, Gruszczyński, Ruszkowski, Polań-
ski, Łowczyński, Szosland, Syroczewski, Ko-
walski i in. Dyryguje Z. Górzyński. Efektow-
ną rewję taneczną, przewijającą się w ciągu
całego wieczoru, przygotowuje M. Statkie-
wicz, który, obok wszystkich solistek i soli-
stów baletu, z Z. Grabowską na czele, urucha-
mia balet dzieci. Ogółem w dziale choreogra-
ficznym uczestniczyć będzie 30 sił tanecznych.
nie licząc samego ensemble'u operetkowego.
Dekoracje i wszystkie kostiumy wykonano
wedle projektów St. Jarockiego. Wobec o-
gromnych kosztów wystawienia tej operetki,
zniżki nieważne.OPERA LWOWSKA ZAPROSZONA DO
RUMUNJI. Rumuńskie Ministerstwo kultury
i sztuki zwróciło się do dyrekcji lwowskich
teatrów miejskich z propozycją urządzenia
szeregu występów opery lwowskiej w więk-
szych miastach Rumunii, a więc przedewszyst-
kiem w Bukareszcie, Czerniowcach itd. Gości-
na ta projektowana jest już w najbliższym
czasie. W związku z tem dyr. Czapelski wy-
jechał do Bukaresztu celem sfinalizowania
na miejscu rokowań.POLSKIE TOWARZYSTWO HISTO-
RYCZNE. Posiedzenie naukowe odbędzie się
w piątek o 6 popoł. w sali Seminarjum His-
torji Polski Uniw. J. K. (ul. Mickiewicza
1. 5 a, III. p.). — Na porządku dziennym:
1) Prof. Franciszek Bujak „Nauka historii
w szkołach zawodowych“. 2) Prof. Ewa Ma-
łczyńska „Rola książki historycznej w pra-
cy szkoły średniej“. 3) Prof. Czesław Nanke
„W sprawie programu nauki historii w gim-
nazjum niższem“. Dyskusja.POLSKIE TOW. FILOZOFICZNE. W so-
botę 25 bm. odbędzie się w Seminarjum filo-
zoficznym Uniwersytetu 4-te posiedzenie sek-wywierać wpływ dodatni na osoby słabe i
cierplące.Niezwyczajne zdolności jakimi jest obda-
rzony mogą stanowić dla niego niebezpie-
czeństwo i zaprowadzić go na manowce.Dobry z niego mówca — chociaż głos nie-
raz posiada słaby. Chętnie podróżuje.Chciałby błyszczeć w świetle i być wy-
różnianym; chętnie daje się uwielbiać i jest
bardzo wrażliwym na pochlebstwa — ale nie
pozwala się opanować.Przyjaciół swych potrafi zręcznie wyko-
rzyszczać — a jednak nigdy mu ich nie za-
braknie.Surowy z niego krytyk. — Łatwo dostrze-
ga wszelkie usterki a sąd jego przeważnie
bywa ujemny.Potrafi być przyjaznym i pomocnym gdy
zajdzie potrzeba, ale podrażniony — staje się
niemiłosiernym i okrutnym. Nieraz też oka-
zuje się bardzo zazdrosnym i nieszczerym.Jego cele życiowe są stałe i pewne, a
umysł mocny niezwykle.Zacięty, wytrwały, raz osiągnawszy sta-
nowisko przodujące — pragnie je utrzymać
za wszelką cenę.Patrzy on w przyszłość z wielką pewno-
ścią siebie — ale jego nadzieje mogą zostać
zawiedzione.Jako wroga należy go się obawiać. Cho-
ciaż bowiem zdaje się, że wybaczył krzywdę
doznaną — nieczego nie zapomina — a przy
okazji mści się dotkliwie.

DNIA 25 PAŹDZIERNIKA URODZILI SIĘ:

Thomas Babington Baron Macaulay —
angielski historyk. Berthelot — znany che-
mik, filozof anarchizmu — Max Stirner, zna-
ny kompozytor „Carmen'y“ Bizet, Lew Tro-
cki — jeden z twórców bolszewizmu. poeta
Edward Słomski i admirał Richard Ewelyn
Byrd — słynny podróżnik amerykański.

Jan Starża Dzierżbiecki.

cji nauczania filozofji, na którym pp. dr. L.
Blaustein, dr. H. Słoniewska i dr. T. Witwicki
zagają dyskusję na temat „Introspekcja w
nauce psychologii w szkole średniej“.ZAPROSZENIE NA WĘGRY. Towarzy-
stwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie otr-
zymało od stowarzyszenia węgiersko-pols-
kiego z Budapesztu gorące zaproszenie o
wysłanie delegatów na uroczystość 20-lecia
istnienia węgiersko-polskiej instytucji. Uro-
czystość odbędzie się w dniu 16 listopada br.
W tym samym dniu obchodzie będzie Stowa-
rzyszenie 10-lecie zwycięskiego odparcia na-
jazdu Rosji sowieckiej oraz 12-tą rocznicę
objęcia władzy w zmartwychwstałej Polsce
przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako
też stulecie powstania listopadowego.ZARZĄD ZWIĄZKU ST. POLSKIEGO
otwiera z dniem 1 listopada br. koedukacyjne
kursa maturalne z zakresu 4 i 6 klas gimna-
zjalnych. Nauki udzielać będą profesorowie
państwowych szkół średnich. Urzędnicy i woj-
skowi korzystają ze zniżek. Wpisy przyjmu-
je się codziennie od 5—7 w kancelarii Zarzą-
du, ul. Zyblikiewicza 33. I. p.TEATR REKORDOWY pod dyrekcją p.
Heleny Nałęcz-Gembickiej i artystycznym
kierownictwem p. Antoniego Se-kir Beja wy-
rusza z początkiem listopada w tournée do-
koła Polski. Teatr w każdym mieście nie za-
trzymuje się dłużej, jak dwa dni, jechać będzie
dalej, celem zdobycia rekordu wytrwałości,
szybkości i punktualności.ZE SPRAWY MIĘDZ. WICH. Na posiedze-
niu Sekcji IV. Rady Miejskiej, odbytem pod
przewodnictwem r. Włodzimierskiego, uchwa-
lono wezwać Magistrat do budowy kanału
na ul. Tkackiej, ze względów zdrowotnych.
Uchwalono dalej zażądać od Magistratu na-
krycia kanału na Lewandówce, gdzie kanał
ten zatrzuwa powietrze. Wkońcu zażądano

usunięcia nieprzyjemnych, a szkodliwych woni, jakie roznoszą się na stacji autobusów na Kleparowie.

(d) **POD ADRESEM STAROSTWA GRODZKIEGO.** Wczoraj we czwartek w południe, około godziny dwunastej, nieznaną osobnik urządził sobie karkołomny trening wyścigowy na motocyklu wraz z przyczepką, oznaczonym L.W. 91-819, na ulicy Marszałkowskiej pod gmachem Uniwersytetu. Jeździł on tam i z powrotem prawie godzinę o wyścigowej chęci, wywołując wśród przechodniów przerażenie i popłoch. Były też momenty, że cała maszyna omal nie przewróciła się wraz z przyczepką, w której siedział jakiś drugi osobnik. Na szczęście oberżło się bez wypadku, o który było bardzo łatwo, jeśli zwąży się, że drogą tą w obu kierunkach przejeżdżały różne auta osobowe. W czasie tym trudno było przejść tamtędy, a ów motocyklista odjechał w kierunku ulicy Jagiellońskiej przez ulicę Trzeciego Maja dopiero wtedy, gdy przechodnie poczęli mu grozić łaskami. Pożądaniem jest, aby Starostwo Grodzkie odnośnego osobnika pociągnęło do surowej odpowiedzialności, aby w przyszłości w ulicy Marszałkowskiej nie powtórzyły się podobne sceny.

(d) **WYJASNIENIE.** W „Wiek Nowym” z dnia 22 bm. w notatce pt. „Pobicie” podaaliśmy, że Stanisław Stokłos wraz z Tadeuszem Mejem (ul. Zamarstynowska 11) pobili na ul. Rejtana niejaką Kazimierę Kocur. Obecnie zaznaczyć należy, że p. Stanisław Stokłos, pracownik kolejowy, zamieszkały w Lewandówce przy ul. Sienkiewicza 22, nie jest identyczny z wspomnianym Stanisławem Stokłosem, mieszkającym na Batorówce Nr. 317, oraz z tą sprawą pobicia niema nie wspólnego.

KOŁDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzała, Lwów, Chorażczyzna 5, obok Kina „Apollo”. Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 4464

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Jonasz Fischler, liczący 39 lat, z Antwerpii, za oszustwo; Marкус Stimpner (ul. Pod Dębem 15), poszukiwany do odbycia kary; Anna Jurkiewicz (ul. Wolność 9), prostytutka, za opilstwo i wywołanie awantury obok kościoła św. Anny; Karolina Lieberbach, Aleksandra Hejdasz, Marja Holoch, Helena Kędzierska i Michałina Mendiuk, prostytutki, za waleśanie się po ul. zakazanych; Lola Breitwieser, prostytutka, za waleśanie się po ul. Rutowskiego i wywołanie awantury; Włodz, Pryjma i Stefan Grabowski, lat 18, obaj bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo; oraz Józef Stawarz, liczący 24 lata, za jazdę pociągiem bez biletu kolejowego.

(d) **CZYJE UBRANIE?** Starszy posterunkowy Fieek zdeponował w trzecim komisariacie polic. przy ul. Balonowej ubranie męskie, koloru granatowego. Ubranie to komuś skradzione, dnia 22 bm. złodzieje porzucili na pl. Solskich.

(d) **NOCNA AWANTURA.** Ubiegłej nocy na ul. Szajnochy wielka awantura wywołali: Fr. Koziołek, zam. w hotelu „Sans Souci” Tadeusz Kocharński (ul. K. Boczowskiego 16), oraz Stefan i Władysław Wasilewscy, zam. przy ul. Kapielnej. Zwabieni krzykami posterunkowi wymienionych sprowadzili do piątego komisariatu policyjnego przy ul. Jachowicza. Tam spisano z nimi protokół, poczem pozostawiono ich na wolnej stopie.

(d) **MAŻ BIJE ŻONĘ.** Marja Kosiak, zam. przy ul. Gródeckiej 63, doniosła policji, że mąż jej, Józef Kosiak, często znęca się nad nią i ją bije. Sprawa skierowana będzie do sądu.

(o) **NIESFORNE ZACHOWANIE SIE.** Odnosnie do notatki zamieszczonej dnia 22 bm. w „Wiek Nowym” pod powyższym tytułem, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że aczkolwiek sprawców niesfornych figli nie wykryto, jednak stwierdzono, że nie pochodzili one ze strony panów akademików, mieszkających w wymienionej realności (ul. św. Zofii 42), o co ich początkowo posadzono.

ZABŁAKANY WILCZUR do odebrania Stryjska 14, Rabin.

Program radjokonzertów.

Piątek, 24 października 1930.

Lwów. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 koncert z płyt gramofonowych (wyjątki z oper włoskich). 15.50. Lekcja języka francuskiego. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15. „Jak porzuciliśmy szkołę rosyjską”. 17.45. Koncert orkiestry Skotnickiego. 18.45 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25 Rozmaitości. 19.35. Prasowy dziennik radiowy. 19.50. Koncert z płyt gramofon. 20.00. Pogadanka muzyczna. 20.15. Koncert symfoniczny z Filhar. Warsz. 1. W. A. Mozart: Symfonia Es-dur. a) Adagio - Allegro, b) Andante con moto, c) Menuetto, d) Allegro 2. R. Schumann: Koncert fortepianowy A-moll, a) Allegro affetuoso, b) Intermezzo, c) Allegro vivace, 3. M. Reval: Bolero. Po koncercie komunikaty.

SOBOTA, 25 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; — 12.05 Muzyka z płyt gramof. (muzyka kameralna); — 15.50 „Odporność Polski na kryzys światowy”; 16.15 Koncert z płyt gramof.; — 17.15 Co się stało z Madonną Busowiską? — 17.45 Stuchowisko dla młodzieży; — 18.15 Koncert dla młodzieży; — 18.45 Rozmaitości i komunikaty; — 19.10 Komunikaty rolnicze; — 19.25 Koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 20.00 Feli. pt.: „Podróż bez pieniędzy”; — 20.15 Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów; — 20.30 Recital śpiewaczy Marji Labia, następnie koncert muzyki lekkiej; — 22.00 Feli. pt. „Hiszpańska miłość”; — 22.15 Koncert płyt gramof.; — 22.50 Komunikaty; — 23.00 Muzyka taneczna.

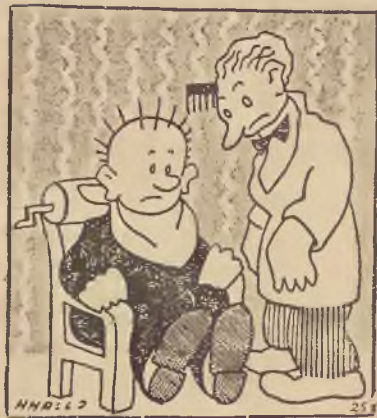
KRONIKA RADJOWA.

(o) **Radio dla szkół w Italji.** Ministerstwo oświaty w Italji wydało niedawno rozporządzenie odnoszące się do umuzykalnienia młodzieży w szkołach. Wszystkie szkoły powszechne mają starać się, aby każde dziecko w okresie dziesięciomiesięcznym roku szkolnego wysłuchało pewnej przepisanej ilości koncertów. Szkoły znalazły się w niemałym kłopotcie, gdyż dla wielu szkół okazało się to trudnością nie do rozwiązania, ponieważ w mniejszych miastach i miasteczkach niepodobniście wogóle było koncertów zorga nizować. Dopiero w porozumieniu z władzami szkolnymi, dzięki wprowadzeniu radja szkolnego, można zadość uczynić stawianym wymaganiom Ministerstwa. Koncerty organizowano specjalnie dla młodzieży w studio, są już teraz włączone do zajęć szkolnych, a we wszystkich niemal szkołach są założone odbiorniki kosztem rządu.

(o) **Bezwzględna walka z radjopajęczarstwem.** Kontrolne władze Polskiego Radja wypowiedziały bezwzględną walkę radjo pajęczarstwem. W walce tej wspierają Polskie Radjo sądy, które karzą bezprawnych posiadaczy radjoodbiorników coraz ostrzej. Ostatnie wyroki sądu grodzkiego Oddz. I. w Warszawie będą odstrasżającym przykładem dla tych, którzy nie stosują się do przepisów radjowych. M. in. w dniu 4 bm. odbyła się w sądzie tym rozprawa przeciwko p. I. O. mieszkańcowi Warszawy, który ukarany został 2-ma tygodniami bezwzględnego aresztu za posiadanie bez upoważnienia anteny zewnętrznej oraz 3-lampowego aparatu odbiorczego. Ten sam sąd ukarał grzywną w kwocie 300 zł. p. N. K. również mieszkańca Warszawy, zajmującego poważne stanowisko w hierarchji społecznej za nielegalne posiadanie 8-mio lampowego aparatu radjoodbiorniczego, przyczem w razie niemożności uiszczenia grzywny, sąd zmienił ją na dwutygodniowy areszt.

Jak nas informują, bezwzględna walka z nielegalnymi posiadaczami odbiorników radjowych, prowadzona będzie na szeroka skalę nadal, co przyczyni się niewątpliwie do szybkiej likwidacji liczących jeszcze nie rejestrowanych posiadaczy odbiorników czyli szeregu radjopajęczarzy.

Kącik humorystyczny.



— Przepraszam, co kosztuje strzyżenie włosów?

— Złotego.

— A golenie?

— Pięćdziesiąt groszy.

— To niech mi pan ogoli włosy!

NIEDOLA CZŁOWIEKA ŻONATEGO.

Dzwoni telefon. Mąż podnosi słuchawkę. Mówi żona.

— To ty? Jestem właśnie u mamy. Wstałam na chwilę. Czy służąca wróciła? Nie! Słuchaj, tu u mamy jest jedna mamy przyjaciółka, chciałaby bardzo zobaczyć nasze dziecko. Proszę cię, weź dziecko, wsiaść z niem w auto i przyjedź tu zaraz.

— Hm.

— Czego jęczysz?

— Wcale nie jęczę. Więc biorę dziecko i wsiaadam w auto.

— Dobrze.

— Czekaj, czekaj! Tak przedko to nie idzie. Musisz dziecku włożyć koszulkę. Potem majteczki. Potem sukienkę, naturalnie, ciepłą. I pończoszki i buciuki.

— Hm!

— Znowu jęczysz? Potem włożysz mu czapeczkę czerwoną. Na drugiej półce z góry w szafie. A nie zapomnij o rękawiczkach. Weź także lalkę. Te, która mówi „mama i tata”, to mala nie będzie płakała.

— Hm! Więc biorę sukienkę, koszulkę, buciuki, pończoszki, czapeczkę, druga półka z góry, lalkę, która mówi „tata i mama”, biorę auto...

— Czekaj, czekaj! Nie tak przedko! Pamiętaj o flaszce! Przywieź też trzy ręczniki i trochę pudru, i lyżkę do kaszy! I pieluszkę! Albo lepiej dwie...

Hm! Więc, koszulka, sukienka, czapeczka, druga półka od góry, pieluszkę, albo dwie, flaszka, puder, lalka, która mówi „tata i mama”, auto.

— Czekaj! Weź też płaszczyk na wypadek, gdyby było zimno, i trochę wazeliny. Nie zapomnij o niezem!

— Na miłość Boską! czy to już wszystko?

— Na miłość Boską... tran, tran, tran! Nie zapomnij o tranie!

Ojciec chwytając słuchawkę, rzuca ją o ścianę i ryczy:

Czapeczki, koszulki, pieluszki, buciuki, puder... wazelina, lalka, co mówi „tata i mama”, płaszczyk, ręcznik, ile ręczników? ile pieluszek? Ile flaszek? ile sukienek? Na miłość Boską, ile tranu? Tranu! Tranu! Tranu...

W dwie godziny później ojciec zajeżdża samochodem na miejsce.

Wpadł do mieszkania, szlochając:

— Irma... Irma... wszystko przywiozłem, o niezem nie zapominałem! Mam płaszczyk i ręczniki i wazelinę i puder i lalkę, która mówi „tata i mama” i cztery lyżeczki do kaszy i tran... wszystko, wszystko! Jednego tylko zapominałem: ...dziecka!

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, według wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrza — WANK, plac Mariacki 5, I. piętro. 5068

KOŁDRY, materace, koce kapy najtaniej Kiczales — Margulics, Sykstuska 18. 5423

PIECE ŻELAZNE szamotowe, krajowe, zagraniczne, naftowe — gazowe oraz wiecznie płonące — Automaty Swobody, poleca Rentschner, Legionów 37; 38091

SPRZEDAM kamienicę nową jedno piętrową, 14 ubikacji z ogrodem, wolne mieszkanie. Wiadomość Św. Teresy 16, Kubala. 42532

WILCZURY szczeniata — samce po 15 zł., samice po 10 zł. do nabycia na probostwie Werbiż poczta i stacja Czerkasy, 4 klm. Kaczki — Peckinki, białe, duże, trójka dla hodowli wybrana z opakowaniem 20 zł. 42991

TUŻ obok małej rogatki lyczakowskiej za tartakiem Lignosa ul. Widok, jeszcze tylko kilka parcel po 2 dolary i taniej do sprzedania. Wiadomość na mlejsu, codziennie od g. 4—5; 42825

PARCELE w ładnym położeniu w Zimnej Wodzie, do sprzedania. Wiadomość przez grzechność u p. Kaznowskiego, pracownia obuwia, Józefa 9. 43052

TANI TYDZIEŃ sprzedawcy w Salonie Mód „Rena“ — Kochanowskiego nr. 11 A; Kapelusze od zł. 6. 43036

ZA złoto, srebro, brylanty płaci najwyższe ceny Oswald Mandl, Sykstuska 33. 42013

SPRZEDAM KRYMSKI płaszcz w dobrym stanie. Niemcewicz 24, II. piętro II. schody, godz. 2-4. 43072

KUPIĘ Radjoparat okazyjnie (3 lub 5 lamp.) — Zgłoszenia pod „Gotówka“ Adm. 43085

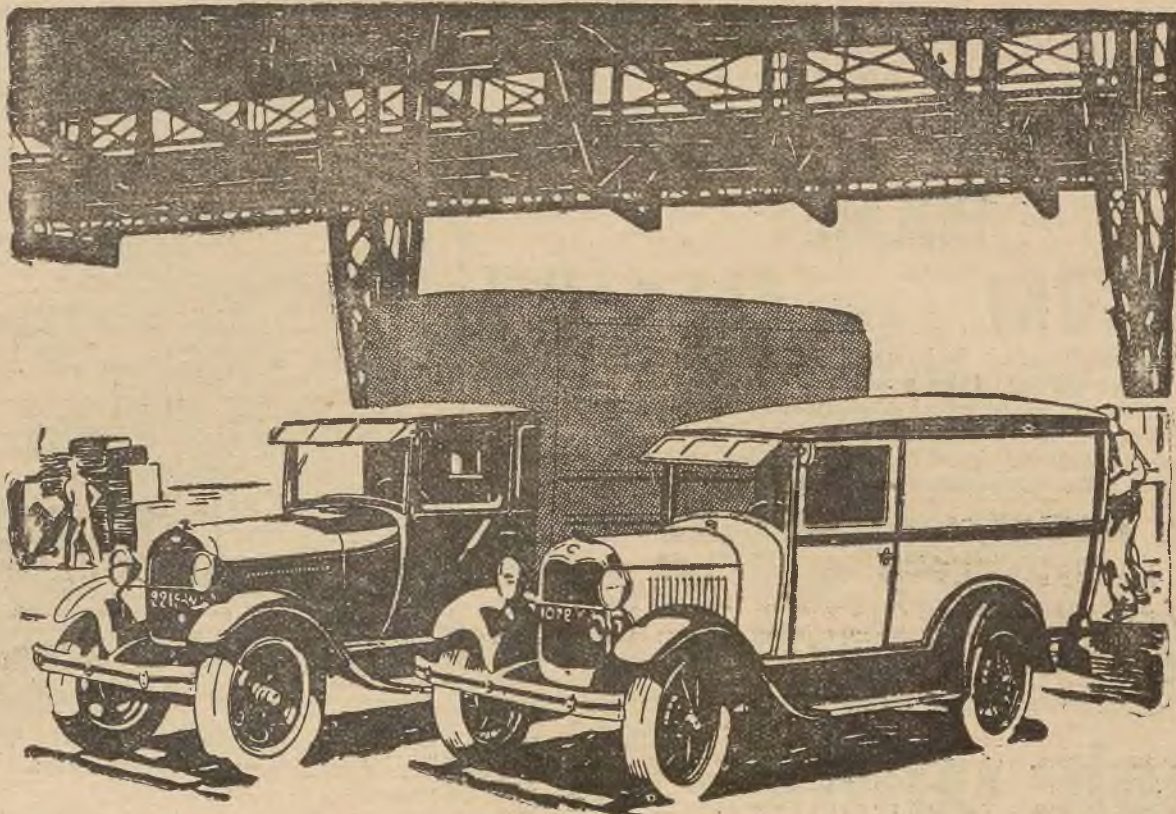
WAŻNE dla Wp. stelmachów: szprychy dębowe, jasionowe grube suche — sprzedają Kohn Lwowska 14. Zamarstynów. 43080

KAMIENICA 2 piętrowa, wolne mieszkanie 6 pokojowe, okolica górna Kopernika, wkład 12,000 dolarów. KAMIENICA boczna Piekarska, największy komfort, dochód 14,500 zł. Cena 120,000 złotych — jakoteż różne parcele, — willi i domki w różnych punktach miasta, sprzedaż okazyjnie Biuro „CELE-RITAS“ Lwów, Jagiellońska 17. 42907

FORTEPIAN krótki z metalową płytą, za 1,100 złp. do sprzedania. Kochanowskiego 29, I. p., Dr. Weissmann. Zgłoszenia między 13—14 godz. 43162

FORTEPIANY, pianina — harmonje, różnych fabryk, nowe i przegrane na różne ceny sprzedają, mienia wypożycza, Józef Hanak, Piłsudskiego 21, tel. 35-45. 43163

DOMEK nowy, murowany, cztery ubikacje, niewykoczony (mury) blachą kryte, 200 sążni ogrodu, pięćnie położone, za rogatką Lyczakowską, 15 minut od tramwaju. Gotówka 650 dolarów, bank 350 dolarów, zaraz sprzeda Krzywczycka 5 A, Leimanowicz — przy tramwaju. 43168



FORD ciężarowy i dostawczy są niezrównane

Konstrukcja ciężarówki Ford jest obecnie mocniejsza niż kiedykolwiek; każdy szczegół jest wykonany z myślą o zapewnieniu wieloletniej, niezawodnej pracy. Ponad 20 łożysk kulkowych ułatwia pracę i chroni mechanizm. Szersze i mocniejsze resory, większa powierzchnia hamowania, wzmocniona tylna oś — oto niektóre tylko z ostatnich ulepszeń ciężarówki Ford.

Fordy dostawcze na podwoziach model A są przeznaczone dla lekkich przewozów. Zadaniem ich — przedostawać się szybko przez ruchliwe ulice miasta.

Obydwa typy tych ciężarówek: model AA dla wielkich ciężarów i model A dla lekkich ładunków, nie mają współzawodników, gdyż Ford — to znaczy niezrównana trwałość.

LINCOLN



FORDSON

FORD MOTOR COMPANY.

TANTO sprzedam dwie pluszowe otomany, od 3—5 popoł. Karpińskiego 1. 15. II. p. 43144

KAPUSTĘ białą wyborową (eukrówka) tanio nabyć można w każdej ilości pl. Bema 1. 11. 43142

PŁASZCZYKI do lat 16, w ogromnym wyborze. — „SPORT“ Plac Halicki 3. 42318

PIĘKNE 2 realności sprzeda lub wynajmie Szajowski, Sygniówka, Lwów — I. sekcja autobusowa. 42862

FORTEPIAN czarny, płyta metalowa, sprzedam. Kowzan, Snopkowska 31, piętro 42410

SKONCENTROWANY POKAZ PORÓWNAWCZY NAJNOWSZYCH RADJOAPARATÓW.

PHILIPS TELEFUNKEN POLMET MARCONI ELEKTRIT

połączony z bezpłatnymi fachowymi objaśnieniami i demonstracją każdego poszczególnego typu aparatu i głośnika. — Najkorzystniejsza sposobność szybkiego i obiektywnego porównania na miejscu zalet wszystkich nowoczesnych aparatów i zorientowania się w programie światowej produkcji radiowej i zdobyczych techniki na rok 1931. **Ceny fabryczne. Warunki spłaty jak najdogodniejsze.**

ZAKŁ. RADJOT. „UNIWERSAL“ Lwów, JAGIELLOŃSKA 20, tel. 74-80.

UWAGA: Aparat propagandowy 2-lampowy z 3-cią lampą prostowniczą do połączenia do sieci elektrycz. (bez anteny, bez akumulatora, bez baterji) z głośnikiem 350 zł. Odbiera wszystkie stacje europejskie. 5536

Kupię wille

25—30 pokoi nad górską rzeką.

Dokładne oferty nadsyłać pod „WYPOCZYNEK“ do Admin. Wiek. Nowego. 5535

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty,

KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

== NOWYM

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione
na ogłoszenia.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z piękną werandą, 2-ma komórkami, na żądanie z kuchenką oraz 2 pokoje umeblowane z wiktlem i obsługą lub bez. Okolice parku Łyczakowskiego. — Telefon 85-80, od godz. 1-4 42843

SKLEPY oraz mieszkania dwu, trzy i cztero pokojowe, słoneczne, z pełnym komfortem, pokojami służbowymi, przy tramwaju, za rocznym czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia u właściciela róg Szymonowiczów i Murarskiej. 42809

SLONECZNY pokój do wynajęcia dla urzędniczej lub nauczycielskiej przy ul. Kordeckiego 12 B, II. p. Pruszyńska, od 3-6. 42321

4 POKOJOWE mieszkanie, komfortowe, słoneczne, duży balkon, — kamienica przedwojenna, w eleganckiej dzielnicy, odstąpię wraz z komfortowym kompletem urządzaniem, dywanami, obrazami lub bez. Listy pod „Tylko katolikowi“ Adm. Wiek. 42111

MIESZKANIE 4 pokojowe z komfortem, garaż, pokój kawalerski, do wynajęcia we willi. Wiadomość ulica Grochowska 56. 42426

STANCJA frontowa do wynajęcia. Zamkowa 1. 21, u właściciela. 42923

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia u p. Lesiowej ul. Bogdanówka 83. 43196

POKÓJ umeblowany do wynajęcia zaraz. Tarnowskiego 9, parter lewy. 43251

SLONECZNY umeblowany pokój. Tarnowskiego piętnaście, lewy parter. Zgłoszenia 4-6. 43251

POKÓJ umeblowany w eleganckiej dzielnicy dla jednego pana do wynajęcia. Oficerska 11. 43243

KAWALER poszukuje — skromnego pokoiku przy rodzinie. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. pod „Konduktor“ — 43245

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z klauki wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Admin. pod „Punktualny“ — 43247

POKÓJ na pierwszorzędnym biuro, frontowy zaraz do wynajęcia. Wiadomość Pilsudskiego 11 a, drzwi 7 — I. piętro, 9-10 lub 2-4. 43249

3 LUB 4 pokoje z kuchnią, słoneczne, pełny komfort, centralne ogrzewanie, gaz itd. nowy dom, dzielnica willowa, w razie potrzeby z garażem i pokojem sypialni do wynajęcia. Listy pod „Nowy dom“ Admin. Wiek. Nowego. 43242

MIESZKANIE dwu- do pięcio-pokojowe. Duże pokoje. Blisko śródmieścia za czynszem z góry do wynajęcia. Centralna Agencja Kopernika 14. 43241

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Zgłoszenia między 1-3 Chmielowskiego 10, drzwi nr. 16. 42964

ELEGANCKI frontowy pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Zielona 32, I. piętro. 43263

POKÓJ z klauki schodowej do wynajęcia. Sakramentek 32, III. p. 43262

DO WYNAJĘCIA tylko dla Pani urzędzony mały, tylny pokój ciepły z umeblowaniem i łazienką. Turecka 3, drzwi 5. 43260

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, osobno wejście. Wyspiańskiego 16, I. piętro. 43259

UMIEBLOWANY frontowy pokój, oddzielne wejście — przy izr. rodzinie do wynajęcia. Bema 31, wejście z Magazynowej 1, II. p. 43258

ZAMIENIĘ 2 pokoje, komfort, ulica Bourlarda na 3 pokoje za dopłatą. Telefon 57-96. 43257

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią komfortowy przy ul. Pijarów. Litwinowicz, Łyczakowska 15. 43255

Posad poszukują

ZDOLNA bieliżniarka w hafcie, poszukuje zajęcia po domach, skromne wynagrodzenie. Listy pod „Lola“ Adm. Wiek. 43066

OSOBA młoda, milej powierzonej, poszukuje zajęcia się gospodarstwem przy 1 lub 2 osob. Listy pod „Kraśnianka“ Adm. Wiek. 43037

WDOWA po urzędniku — zajmie się samodzielnym zarządzeniem domu. Listy Adm. Wiek. pod „Młoda“ 43001

KUCHARKA w średnim wieku, szuka posady do wszystkiego do dwóch lub trzech osób, dom katolicki, dobre polecenia. Listy pod „Stefa“ Admin. Wiek. 42990

POSZUKUJE dochodzenia z gotowaniem lub bez od 1-go listopada. Zgłoszenia: Romanowicza 11, u portiera. 42912

POMOCNIK handlowy, — katolik, był kierownik działu korzenno mieszanego, z dobrymi świadectwami, pracowity, sumienny, obowiązkowy, z dłuższą praktyką, poszukuje posady w jakimkolwiek dziale na bardzo skromnych warunkach. Miejscowość obywatelska. Listy Adm. Wiek. pod „Rezerwista“ 42932

ODDAM chłopca 16-letniego do praktyki do cukierni lub masarni. Łaskawe listy pod „Praktyka“ do Adm. Wiek. 42886

MŁODA panienska poszukuje zajęcia u samotnej osoby. Listy Adm. Wiek. pod „Szybkość“ 43120

STARSZY praktykant restauracyjny, poszukuje posady. Listy pod „Praktykant“ Adm. Wiek. 43123

MŁODY zdolny buletowiec poszukuje posady. Listy pod „Buletowiec“ Admin. Wiek. 43124

POSZUKUJE jakąkolwiek posadę biurową na przedpołudnie, wynagrodzenie od zł. 70. Listy Adm. Wiek. pod „Maszynistka“ 43127

SLUŻĄCA z gotowaniem, poszukuje miejsca od zaraz do małej rodziny. Listy pod „Karolina“ Adm. Wiek. 43135

EMERYT, profesor, poszukuje administracji kamienicy lub zajęcia w administracji fabryki, dobierniejszych itp. Daje zabezpieczenie hipoteczne. Listy pod „Profesor“ do Admin. Wiek. 43141

DOBRA kucharka poszukuje posadę w lepszym domu jako dochodząca. — Ul. Kordeckiego nr. 42, u p. Szulhan. 43145

ENERGICZNY urzędnik — samodzielny buchalter, korespondent, poszukuje jakiegokolwiek pracy stałej lub dorywczej, chętnie na prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Sumieny“ 43223

OSOBA w średnim wieku, szuka zajęcia, może być i samodzielną do 2 osób. — Łaskawe listy Adm. Wiek. pod „Konieczność“ 43204

INTEL. wdowa, młoda, — przystojna, wychowana na gospodarstwie, z powodu braku posady swojej fachowej, zajmie się chętnie domem u samotnej osoby. Oferty kierować do Adm. Wiek. pod „Młoda“ 43193

NIEMKA poszukuje posady do niemożliwej jako pielęgniarki z dobrymi świadectwami. Listy Adm. Wiek. pod K. R. 43200

ZA WYROBIENIE mi pierwszorzędną posadę — biurową, zapłacę 200 dolarów. Listy Adm. Wiek. pod „Dyskretny“ 42889

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje posady jakiegokolwiek na skromnych warunkach na prowincji — zaraz. Lwów, Bogdanówka 2 Jabłoński. 42986

POSZUKUJE posady biurowej albo inkasenta za małym wynagrodzeniem. — Zgłoszenia do Admin. pod „Praktykant“ 43231

ZARZĄDCZYNI, blokierka restauracyjna, poszukuje posadę. Listy Adm. Wiek. pod „Zarządczyni“ 42884

KRAWCZYNI, poszukuje szycia po domach za skromną zapłatą. Listy Adm. Wiek. pod „Staranność“ 43147

MŁDĄ polecić dziewczynę do posługi na rano. Ulica Piekarska 21, I. piętro — drzwi 7. 43154

ABITURJENTKA gimn., poszukuje posady biurowej Listy proszę ślać do Adm. Wiek. pod „Opatrzność“ 43165

KRAWCZYNI szuka szycia prywatnie — 3 zł. dziennie. Do Admin. „Leonyna“ 43235

ROZMAITE

UBRANKA, PŁASZCZE dla chłopców do lat 12 — najeleganciej, najsolidniej wykonuje Pracownia sukien, Mikola 18, I. p. — naprzeciw Lektora. 42464

KOMBINEZONY, ubrania robotnicze, pilotki, płaszcze ochronne — jedynego źródła wytwórnia „Pallium“, — Ormiańska 3. 42542

POSZUKUJE pożyczkę 400 złp., za procent dam obiadu ewent. wspólny pokój dla jednej osoby. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „400“ 43008

PRACOWNIA trykotarska, Kola Polek, Lwów, ulica Sokoła 1, wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony kamizelek, żakietów, — garsonów oraz wyrabia skarpetki, podrabia pończochy i podnosi oczka. 43064

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 50 — parter. 40207

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, Zadzwonić — dozorczyńi wskazać. 40206

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 40320

NAPRAWĘ wszelkich aparatów elektromedycznych, odnawianie instrumentów lekarskich uskutecznia — „Chirurgja“, Lwów, Jagiellońska 15, tel. 42-73, 5151

W BANKACH Zastawniczych zastawione okazywalności wykupuje, dopłaca, najwyższą wartość, stare żęby kupuje. Zakład zęgar mistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 42912

LEKCJE NA FORTEPIANIE I CYTRZE

Prof. M. LIPINSKI
Melodia najnowsza. — Cytry najnowsze systemu. Zespoły kameralne. — Plac Halicki 7, II. p. od 10-12 i 3-5. 5336

BUCHALTER, pierwszorzędną organizator sprzedaży poszukuje przemysłowca — spółnika. Oferty do Adm. Wiek. pod „Spółka przemysłowa“ 43004

KORONKI klockowe, hafły szwajcarskie w wielkim wyborze, najtaniej Piepes. Boimów 7. 43213

MAŁ BIERZE ROZWÓD, gdyż pani nie jest upiększona przez Kantorowę. — Onufia, manicure 50 gr. Posiada wiedeńską praktykę. Boimów 6, II. piętro. 43216

FORTEPIANY STROI, reperuje Murcy, Łyczakowska 21, Tel. 42-62. 42701

DO MAGAZYNU kapeluszy w śródmieściu, przyjmuję współpracę (może być niefachowa) z wkładem zł. 3.000. Listy pod „Salon“ Adm. Wiek. 43035

ZAKŁAD RYSOWNICZY Kola Polek, Lwów, ulica Sokoła 1, dostarcza wzory do robót ręcznych, haftowania i batikowania, odbija na materiałach, po cenach bezkonkurencyjnych. Urządza samodzielnie pracownie odbijania wzorów. Projektuje artyst. wyprawy ślubne. 43065

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 41833

POSZUKUJE spółnika do otwarcia większego składu opału, najchętniej fachowca; mogą dać mieszkanie w mieście. Listy do Adm. Wiek. pod „Skład“ 43214

SPOLNIKA do rentownego interesu, poszukuję z kapitałem od 10,000 zł. Listy pod „Dobry interes“ do Adm. Wiek. 42901

BEZPŁATNIE! Napisz na liście imię, rok, naciśnięcie urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia, darmo. 75 gr. (znak pocztowy) na przesyłkę załączyć. Warszawa, — Psycho — Grafolog Szyller — Szkolnik, Nowowiejska 32. 5509

KUTRY, walizki, teści i torebki, farbują na wszystkie kolory Barasz, plac Bernardyński 2. 42905

ZA NAUKĘ krawiectwa — zgadzam się być pomocną w gospodarstwie z wiktlem i mieszkaniem. Zgł. Wespazjowska, Łyczakowska 54 od godz. 4-7. 43250

DO DOBRZE prosperującego żydowskiego interesu we Lwowie włożę 500 dol. Koresp. do Admin. Wiek. pod „Honorowy“ 43225

NAUKA

AKADEMIK — pedagog, przygotowuje do egzaminów ze wszystkich przedmiotów, zrozumiałe, skutecznie i pod gwarancją. — Specjalność: matematyka, fizyka. Godzina 80 groszy. Wałowa 5, pierwsze piętro 43192

NIEMIECKIEGO lekcje — najnowsza metoda. — Siła pierwszorzędną. Kadecka 16 3-5. 43244

DZIESIĘĆ złotych miesięcznie, lekcje fortepianu. — Doliner, Cłowa dziedwień (róg Piekarskiej). 42490

LEKARZ Dr. Klara Griffłowa
DENTYSTA
ord. w chor. jamy ustnej i zębów, **Kraszewskie-**
go 11, I. p., tel. 35-03, w godz. 9—1 i 3—6. 5221

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elow kliniki der-
matol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 40068

SPECJALISTKA CHOROBY DZIECI

Dr. OLGA HAHN
LISTOPADA 30 — Röntgen — Lampa kwarcowa

ZAKŁAD TECHN. DENTYSTYCZNY
ANTONINY RENTSCHNER

UL. MURARSKA 9. (b. Leona Sapiehy) tel. 1-14 wykonuje wszelkie
zabiegi wchodzące w zakres nowoczesnej dentystyki, dla F. T. Urzęd.
Państw. udogodnienia w spłatach. Przyjmuje od 9 do 6.30. 43263

SPECJALISTA CHOROBY NERWOWYCH

Dr. IZYDOR REIN
ULICA TRZECIEGO MAJA 17. Telef. 63-01.

ZAKŁAD TECHNICZNO-
DENTYSTYCZNY F. WINDA
został przeniesiony z ul. Piłsudskiego 17 do lokalu
przy ul. Legionów 41, II. p., tel. 70—99. 43211

III. E. 3443/30
Edykt licytacyjny. Dnia 27. listopada
1930 o godz. 11-tej przed południem we Lwowie,
ul. Zielona 7. sprzeda się przez publiczną licytację
piec kafłowy.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po
czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można
obejrzeć przedmiot wystawiony na sprzedaż.

Sąd grodzki miejski Oddz. III.
Lwów, dnia 26. czerwca 1930.

5534



Korespondencje

NUSIO SKALSKI, gdzie
przebywa? Ktoby wiedział
zochce łaskawie zgłosić do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Ważne”. 42549:

ZGUBY

MATEUSZ CZUCHNICKI,
uniważnia książeczkę woj-
skową P. K. U. Złoczów.
42690

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ne świadectwo szkolne,
metrykę i przynależność,
Jan Koneczakowski, gmina
Rudniki, powiat Zydaczów
43159:

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ną książeczkę wojskową
P. K. U. Stryj, — Jan
Koneczakowski. 43160

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych,
Srokówna Lola. 43132:

JAN HEREJLO, uniważ-
nia książeczkę wojskową
P. K. U. Krzemieniec. —
43149

DNIA 23. X. zgubiono
koleżyk brylantowy, wie-
czorem, w dwóch antach
Jadących na Główny Dwor-
zec lub w tramwaju nr.
6—3. Znalazcę dostanie 100
zł. nagrody. Zgłosić: Wa-
gilewicz 5, I. p., wprost
schodów. 43167

ZGINAŁ WILCZUR, wa-
nabiący się „Rad”. Zna-
lazca zgłosić się Dwor-
nckiego 17, po nagrodę. —
43250:

Małżeństwa

PANNA, mająca mieszka-
nie, z braku znajomości
wyjdzie z domu za pana do
lat 40. Listy Adm. Wiek.
pod „Lat 30”. 43179:

STARSA intel. wdowa,
uczciwa, gospodarna, po-
zna starszego intel. i do-
brego charakteru człowie-
ka w celu mat. Listy je-
śli możliwe z fotografią
dla „Samotnej wdowy” do
Adm. Wiek. 43155:

W CELU mat. pozna pa-
nią intel., muzykalną, do-
brze sytuowaną, lat 29. —
Scista dyskretna. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Federski”. 43174:

DWAJ poważni panowie,
na wyższych stanowiskach
pragną poznać dwie dystyn-
gowane panie w celu
mat. Listy pod „Poważ-
Adm. Wiek. 42979

Wolne posady

AKWIZYTORZY (ki) wy-
mowni, zgłaszające się co-
dziennie między 5 a 7 —
Mikołaja 17, „Tres”. 42629

SLUSARNIA — poszukuje
chłopców do nauki, Szew-
czenki 7, Lwów. 41621

POSZUKUJĘ Niemkę do
4-ro letniego chłopca ze
świadectwami. Dr. Landau
Kraszewskiego 7. 43164

SLUŻĄCA do wszystkiego,
zostanie przyjęta natych-
miast. Łyczakowska nr. 4,
stolarnia. 43207:

CHŁOPCA do nauki przy
mie Wulkanizator, Gróde-
cka 29. 43212

POTRZEBNA hafejarka —
Józef Dudek, Kopernika 1
43224:

Fotografie do legitymacji dla Urze-
dników w
Kolejarzy po niższych cenach wykonuje **Foto**
„VENUS”, Romanowicza 11, tel. 38—08. 43256

CHŁOPCA uczciwego z u-
kończoną szkołą powszechną,
poszukuje Cukiernia
Horbaia, Sambor. 5499

POSZUKUJĘ posługaczki
do lat 23, mieszkającej u
rodziców, blisko ulicy Li-
stopada. Listopada nr. 93,
I. p. 43005

BIURO Machniewskiej ul.
Kopernika 22, poszukuje:
nauczycielki Francuski —
Niemki, boni, klucznice,
gospodynie, kucharki. —
43058

POTRZEBNY naczelnik do pra-
cowni cukierniczej. Ulica
Skarbkowska 30. 43042

POSZUKUJĘ pannę do
usługi gości. Wymagane
świadectwa. Cukiernia pl.
Bernardyński 3. 43024

KUCHARKA do wszyst-
kiego, dobrze polecona —
poszukiwana zaraz. Poto-
ckiego 6, Kaemprowie. —
42974

KONCYPIENTA — tylko
wszechstronnie rutynowa-
ne, chrześcijańska, przy-
jmuje adwokata Dr. Stanisław
Anlich, Zakopane. 5508

KUCHARKA do wszystkiego,
bez prawia, zwinna —
czysta, z dobrimi polece-
niami, do 3 osób i 3 po-
koi, Polka, poszukiwana
od 1. listopada. Teatynińska
nr. 31, I. p., drzwi na
prawo. 42814

PRZYJMĘ pannę do nauki
manicuro i ondulacji
na korzystnych warunkach
Posada zapewniona. Kanto-
rowa, Boimów 6, II. p.
43217:

DZIEWCZĘTA i chłopcy
znajdą zajęcie w pracowni
lisci. Seborrowa, plac Krn-
kowski 18. 43218:

SLUŻĄCA zdolna do wszy-
stkiego poszukiwana. Ga-
lanteria, Kochanowskiego
nr. 2. 43220

CZYSTA, uczciwa kobieta,
do posług biurowych po-
trzebna. Fabryka Blumen-
felda, ul. Hermana nr. 31;
42996

AGENTÓW portretowych
na wyjazd, za wysoką pro-
wizją, przyjmę. Ul. Króla
Leszczyńskiego 7, parter.
43031

PANNĘ uzdolnioną w ku-
śmierstwie, poszukuję za-
raz. Solik, Kurkowa 1. 5,
II. p. 43119:

POSZUKUJĘ kucharki do
wszystkiego; warunek dłu-
goletnie świadczenia. Zgło-
szenia od 4—5, Sykstuska
nr. 52, parter. 43133:

PLAC Bernardyński 14. —
potrzebna starsza kobieta
za mieszkanie i za wikt
do dzieci. Wiadomość u
dozorcy. 43137:

SPRZEDAWCZYNIE poszu-
kuje cukiernia, Łyczakow-
ska 32. 43138:

NAUCZYCIELKI kwalifi-
kowanej do początków ję-
zyka francuskiego, przy-
chodzącej przedpołudniem
do domu 2—3 godz. tygo-
dniowo, poszukuje pani. —
Zgłoszenia pisemne z re-
ferencjami Adm. Wiek.
pod „Pani 1904”. 43148:

POSZUKUJĘ — SAMO-
DZIELNEJ WYCHOWA-
WCZYNI DO 4-LETNIEJ
DZIEWCZYNKI. Warunki
wstąpienia oraz odpisy
świadectw przesyłać pod
adresem: — ZYGFRYD
WEISS, — BROHOBYCZ,
UL. SW. JURA 10. 5435

INTEL. pannę do dwóch
chłopców (lat 9 i 5) z
pomocą w nauce i gospo-
darstwie, umiejącą czytać —
poszukuje od 1. listopada.
Zgłoszenia od 4 do 6 popo-
łudniu, Ehrenkranzowa ul.
Bernsteina 6, I. p. 42817

DOCHODZĄCA na przed-
południe poszukiwana. —
Świadczenia wymagane. —
Asnyka 6, II. p. na pra-
wo. 43180:

PRACOWNIA obuwni po-
szukuje chłopca z począt-
kami do nauki. Króla
Leszczyńskiego nr. 33 A;
43182

SPOKOJNA uczciwa oso-
ba do pielęgnowania star-
szego pana z sprzątnięciem
mieszkania, bez spańia —
potrzebna natychmiast. —
Bajki 24, drzwi 9. 43187:

INTEL. panna z szcieniem,
poszukiwana. Sobieskiego
nr. 15, gospodyni. 43190:

BEZDZIEŁNE małżeństwo
poszukuje służące do
wszystkiego (gotowanie) z
dobrimi świadectwami. —
Informacji z grzeszności
udzieli PiPPEROWA (sklep),
Fredry 4, tylko w sobotę
25, godz. 12—1 w południe
43195:

AGENTA (zastępcę) zdol-
nego do sprzedaży kapu-
sty i ogórków poszukuje
Restauracja, Janowska 4;
43198:

DZIEWCZYNKĘ do nauki
za wynagrodzeniem, ha-
ciarkę zdolną poszukuje. —
Pracownia bielizny Wur-
zel, Zyblikiewicza 5. 43233:

SLUŻĄCA do kuchni i
wszystkiego z dobrimi świa-
dectwami zostanie przyję-
ta. Turecka 3, drzwi 5. —
43261:

PRZYJMĘ dziewczynę do
wszystkiego za naukę szycia
i ubijania. „Zwin-
na” Wiek. 43233:

GOSPODYNIA-kucharka, —
bezwzględnie uczciwa po-
trzebna zaraz do dużego
dworu, kopię świadectw po-
słać. Nusze 3, koło Zło-
czowa. 43248:

LEPSZA panienka do nie-
mowienia z praktyką po-
trzebna. Zgłoszenia: Eck-
stein, Jagiellońska 15, kon-
fekteja. 43228:

DO sprzedania 1/8 część
kamienicy ze sklepem —
stara firma i mieszkaniem
Listy pod W. S. do Adm.
Wiek. 42867:

OKAZYJNIE do nabycia:
maszyn do krajania szyn-
ki marki „Berkel”, najno-
wszy model. Wiadomość:
„Agropol” Kraszewskiego
nr. 1, Tel. 49-97. 42864

Ważne

dla ogrodników lub fotografów!
Żelazna, kompletna konstrukcja ściany
oszkłonej, wymiaru 9'00 mtr. X 3'00 mtr.
nadająca się do **cieplarni**, względnie **atelier**
fotograficznego — okazynie do sprzedania.
Wiadomość: **Lwów, ulica Sokoła 1. 4**
(portier wskaże). 9229

POTRZEBNI UDZIAŁOW-
CY do przemysłowo-hand-
lowego interesu ratelnego. —
Mianowicie Panowie adwo-
kaci, buchalterzy, agenci,
mechanicy, metalowcy, sto-
larze krawcy, kopyci. Or-
ganizuje Nowacki, Lwów,
Gródecka 63, dom własny.
43269

MŁODA, zdolna bufetowa,
która pracowała dłuższy
czas w śniadankowym in-
teresie, poszukuje Restau-
racja Janowska 4. Zgło-
szenia tylko rano do 9-tej
godziny osobiście. 43199:

SPRZEDAM okazynie ja-
dalnie dębową prawie no-
wą. Wojtowska 4, (boczna
Łyczaków) I. piętro, mie-
dzy 10—12 i 3—5. 43131:

KUPIĘ kufer w dobrym
stanie. Zgłoszenia do Adm.
pod „Podanie ceny”. 43246:

MASZYNĘ do szycia prze-
daje. Hofmana 28 u dozor-
cy. 43237

KUPIĘ majątek ziemski
do tysiąca morgów z budyn-
kami i inwentarzami. Zgło-
szenia Marczyński, Lwów
Wałowa 2. 43252:

DRZEWKA OWOCOWE, —
CEBULKI HIACENTÓW
Narcyzów do pedzenia. —
Świętych Jilji Chłaskich.
Nasiona Kalaiforów weze-
snych — najlaniaj i w naj-
lepszym wyborze u firmy
BACH, Rynek 2 (Róg Do-
minikańskiej), Lwów, Te-
lefon 67—32. Cenniki bez-
płatnie. 43267:

Po 7 zł. przerabia

w jednym dniu **KOŁDRY, MATERACE** 4323
Kaz. Skibiński Lwów, Kopernika 4, naprze-
ciw Szkowrona. Tel. 51—10

FORTEPIAN ewent. pia-
nino w bardzo dobrym
stanie, dwa stoliki do kart
oraz lustro ściennie kupię
za gotówkę. Oferty z po-
daniem ceny do Adm.
Wiek. pod „Z. Z. P. B.”
43157

PIANINO czarne do sprze-
dania. Mikołaja Reja 1. 4,
I. p. 43170

PLASZCZ krymski okaz-
nie tanio do sprzedania.
Kochanowskiego 14, II. p.,
drzwi 3. 43173:

FORTEPIAN DO CWC-
ZEN TANIO SPRZEDAM
Listy pod „300 zł.” Adm. u
Wiek. 41943

SPRZEDAM maszynę szew-
ską cylindrową bardzo ta-
nio. Szeptyckich 1, Maty-
kiewicz. 43018

WIEKSZA ILOŚĆ CHRÝ
ZANTEM mam do sprze-
dania. Waluszewski, Św.
Marcina 24, tel. 85-27. —
43140

53 KOSTJUMÓW reduto.
wych sprzedam tanio. Ul.
Konopnickiej 6, I. piętro.
43146:

SPRZEDAM jedno piętrową
kę słoneczną, obejmującą
dwa komfortowe pomie-
szkania trzy pokoje, —
ogródki, przy tramwaju.
Pożyczka wyrobiona, go-
tówką 3,500 dolarów. Sko-
mowski, Chorażczynna 27
Telefon 16-22. 43185:

„PIEROŻNIK”, przyrząd
do robienia pierogów pał.
nr. 1806 sprzedaje burto-
wnie Rentschner, Legio-
nów 37. 42805

PIECE ŻELAZNE

POLECA 5307
KAROL PASZANDA
Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

WÓZEK dziecięcy, mało
używany, tanio do sprze-
dania. Tomaszewska, Ko-
chanowskiego 5, III. sch. —
43186:

SZOFERZY! Entro, koł-
nierzy boby, spód sukien-
ny, wierzeli praktycznego
kolory, sprzedam zł. 50. —
Sobieskiego 15, dozorca.
43189:

SPRZEDAM palmę dużą
rododendron, obrazy olej-
ne malarzy polskich. Listy
pod „Kwiaty” do Adm.
Wiek. 43177

RATLEREK czystej rasy,
czekoladowy do sprzedania
w dobre ręce z powodu
wyjazdu. Zawadzka, Da-
browskiego 12, godz. 9—11.
43178:

Odbudowa spalonego Pałacu Sprawiedliwości w Wiedniu.



(xy) W czasie rozruchów lipcowych w roku 1927 spłonął w Wiedniu Pałac Sprawiedliwości. Rząd austriacki przystąpił do odbudowy gmachu. Odbudowa jest już na ukończeniu (nasza rycina).

LOKALE

FRONTOWY, słoneczny — ładnie umeblowany pokój, dla dwóch osób do wynajęcia. Kałecza 14, I. p., między 11—4, drzwi nr. 10. 43226:

ELEGANCKO umeblowany pokój, solidnej zamożniejszej pani, panu lub panience ewent. z utrzymaniem. Kopernika ur. 14 — drzwi 5. 43227:

POKOJU z osobnym wejściem, przy katolickiej rodzinie, poszukuje od 1-go listopada. Listy do Adm. Wiek. pod „Urządnic bankowy”. 43229:

DWU osobowy pokój, Kłopotowicza 3, I. p. na lewo. 43232:

DWA świeżo malowane umeblowane, ładne pokoje kawalerskie z wejściem z klatki dla solidnych. — Listy pod „Park” Adm. Wiek. 43234:

POKÓJ umeblowany, komfort, łazienka, do wynajęcia. Łozińskiego 6, III. p., 2 schody, drzwi 9, między 2—4. 43239:

POSZUKUJĘ eleganckiego pokoju ze wszelkimi wygodami i telefonem (ewent. łazienką z utrzymaniem) w śródmieściu dla młodego inżyniera na poważnym stanowisku. Dokładne oferty pisemne, Piekarska nr. 1 C, Prof. Grnen. 43215:

POKÓJ umeblowany, niekrepkujący wchód, z klatki schodowej, do wynajęcia. Teatryńska 37, I. piętro na lewo. 43208:

POKOJU umeblowanego, poszukuję. Listy nadsyłać z podaniem warunków do Adm. Wiek. Nowego pod „Osobne niekrepkujące wejście”. 43202:

FRONTOWY pokój umeblowany, odnajmę. Gródecka 51, II. p., drzwi 15; 43203:

WYNAJME pokój kawalerski, ładnie umeblowany z wejściem z przedpokoju starszemu, zamożnemu panu. Wiadomość: Długosza nr. 27, parter prawy, — godz. 3—5 popoł. 43175

POSZUKUJĘ komfortowego mieszkania pokój z kuchnią, dzieln. I. za czynszem miesięcznym do 120 zł. Listy pod „Solidny przemysł. chrześcijanin” Adm. Wiek. 43183:

POKÓJ frontowy do wynajęcia. Sapiehy 9, drugie piętro, na lewo od 11 do 5-tej. 43206

POKÓJ, kuchnia balkonowa, 1 pokój: zaraz do wynajęcia. Pasieczna, willa „Apolonia” gospodarz. — 43219:

PANNA znajdzie umieszczenie na wspólne mieszkanie przy starszej osobie. Wiadomość: Gródecka nr. 70, M. S. II. p. 43221:

POKÓJ umeblowany, dla pań, panów, małżeństwa — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Bajki 22, Owocarnia. 43222:

MIESZKANIE dla uczni-ecy z utrzymaniem przy rodzinie. Kałecza 7, I. p. 43197

POKÓJ umeblowany ewent. łazienką z utrzymaniem do wynajęcia. Ul. Własna Strzecha 15, parter. 43191:

DO wynajęcia pokój umeblowany z utrzymaniem kuch. bezdzietnemu małżeństwu. Snopkowska nr. 8 — drzwi 5. 43194:

POKÓJ panience studującej wynajmę, fortepian — komfort. Marji Konopnickiej 14, II. p., drzwi 8; 43236:

ZARZĄD „Własnej Strzechy” zawiadamia, że w nowo wybudowanych dwupiętrowych domach przy ul. Nad Jarem (Kolonja „Własna Strzecha”) są do wynajęcia 1, 2 i 3 pokojowe mieszkania z kuchnią, z pełnym nowoczesnym komfortem i wszelkimi gospodarczymi ubikacjami, w cenie po zł. 65 miesięcznie za jedną podstawową ubikację (pokój lub kuchnia). Czynsz miesięczny płatny z góry. Na dotrzymanie warunków umowy, wymagana jest kaucja w wysokości dwumiesięcznego czynszu. — Bliższych informacji udziela kancelaria budowy — przy ul. Nad Jarem w godzinach od 8 do 16 każdego dnia; z wyjątkiem świąt. Dojazd autobusem z pl. Marjackiego. 43143

WILLA, pokój, kuchnia, łyża, zaraz do wynajęcia na Jałowcu. Wiadomość: Henchen. 43122

DAM pokój z kuchnią na kilka miesięcy, za wyrobienie mi stałą posadę szoferską prywatną. Wiadomość ul. Mączna nr. 19, o godz. 3. 43135:

POSZUKUJĘ 3 pokoje z przynależnościami. Listy z warunkami Adm. Wiek. pod „Kapitan”. 43128:

POKÓJ, kuchnia, na piętrze, słoneczny, Zniesienie, Kościelna 8. 43129

POKÓJ umeblowany na I. piętrze z gospodynią do wynajęcia od 1. listopada. Ul. Kałecza 1. 18. 43130:

POKÓJ słoneczny, umeblowany, przedpokój przedpokój odnajmę starszemu panu. Św. Zofii 5, drzwi nr. 14; 43136:

POMIESZCZENIE, utrzymanie i opieka dla uczni-ecy z zamożnego domu. Ungerowa, Mikołaja 1. 7, II. p. 43139:

POKÓJ frontowy dla 3 panów od 1. listopada, do wynajęcia przy ul. Kołchowskiego 60, II. piętro, przez ganek. 43161

ELEGANCKI pokój z wejściem z klatki schodowej, z łazienką, ewent. utrzymaniem, wynajmę. Ulica Murarska 33, II. piętro na prawo, od 3—6. 43166:

JEDNEJ osobie dam mieszkanie za posługę. Listy pod „Posługa” do Adm. Wiek. 43169:

CENTRUM, elegancki, frontowy, słoneczny pokój, — osobne wejście, telefon — dobrze sytuowanym, wynajmę. Dr. Birbaumowa, Bralerowska 15, I. piętro. Tel. 32-97. 43172:

POKÓJ frontowy, ładny, do wynajęcia. Długosza 29 parter lewy. Oglądać można od 1 do 5. 43188:

POKÓJ w śródmieściu — frontowy, słoneczny, dwu lub jedno osobowy, utrzymanie. Wiadomość: Bato-rego 36, lewy parter. 43015

W WILLI na przedmieściu do wynajęcia pokój, kuchnia i 2 stancje. Wiadomość tel. 85-26. 43027

2 DUŻE pokoje i kuchnia (bez łazienki), 1 pokój z piecem kuchennym na drugim piętrze (mansard) — 1 pokój i kuchnia w sułerynach, wszystkie pokoje ciepłe, słoneczne, przy- stanek tramwajowy, — do wynajęcia dla zamożniejszych z czynszem z góry. Zgłoszenia: Listopada nr. 75. 42977

LOKAL o pięciu ubikac- cjach i 1 pokój na biuro do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki, Kazimierzowska 20. 43051

POKÓJ duży frontowy, — słoneczny, elegancko urzą- dzony, wejście niekrepkują- ce, dla solidnych panów do wynajęcia. Kałecza 6, II. p., na prawo. 42995

POSZUKUJĘ pokoju z kuch- nią, czynsz roczny, oko- lica Zielonej od 1. listo- pada. Listy pod „Zł. 80” Adm. Wiek. 43151:

POSZUKUJĘ pokoju z kła- tki schodowej od 1. listo- pada, 80 zł. miesięcznie. Listy pod „Abiturjent” Adm. Wiek. 43152:

POKÓJ dla panienek do wynajęcia. Wągliwieza 9, II. p., drzwi 12. 43154:

FRONTOWY pokój ume- blowany z komfortem na 3 p. przy starszej pani od 1-go listopada przy ul. Św. Zofii 1. 6 do wynaję- cia. 9241

WILLA w ogrodzie piętro- wa, 8 pokoi, kuchnia, 2 halle, centralne ogrzewa- nie, nowoczesny komfort, górna Zielona, do wynaję- cia od 15. października. Listy pod „Nowoczesny komfort” Adm. Wiek. 42926

ODDAM dozorcówkę za po- kój z kuchnią. Wiadomość Supiańskiego 1. 3, u dozor- cy. 42874

3 POKOJE słoneczne, peł- ny komfort, wynajmę za rocznym czynszem. Toro- siewicza 30. 42839

DWA pokoje, kuchnia — przedpokój, gaz, elektryka w nowej realności, Tarnow- skiego 34, dozorca wskaze. 43021

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla pań. Ul. Ossolińskich 12, mezanin, na lewo. Oglądać między 4—6 popoł. 5501

Dr. ZOFJA WEPPEL

Choroby skórne i weneryczne od 3—4. Kosmetyka lekarska od 12—1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje zmarszczek, blizn. — Leczenie żylaków.

Placermia. 41443 JANOWSKA 26, tel. 25-19

Dr. Emil Herzel

powrócił i ordynuje obecnie 42540
UL. NA BŁONIE 24 (boczna Gródeckiej), tel. 90-33

ZAPROSZENIE na dalszy ciąg

WALNEGO ZEBRANIA

Członków Cechu mistrzów stolarskich i rzemieślników pokrewnych we Lwowie, które odbędzie się w niedzielę dnia 26. października 1930 r. o godz. 10-tej rano w sali Związku Cechów rzemieślniczych, ulica Kościelna 1. 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 7) Wybór starszego.
- 8) Wybór 2 podstarszych.
- 9) Wybór członków Zarządu w ilości 12 osób i 6 zastępców, do Komisji rewizyjnej.
- 10) Wnioski i interpelacje.

Wrazie niejawienia się odpowiedniej ilości członków Walne Zebranie odbędzie się w tym samym dniu, lokal, i z tym samym porządkiem dziennym, jako drugie zebranie o godzinie później t. j. o godz. 11-tej przed południem bez względu na ilość obecnych członków, zaś zapadłe uchwały będą obowiązujące.

We Lwowie, dnia 3. czerwca 1930.

ZA ZARZĄD:

Leblanc Kazimierz
sekretarz.

Jan Żychowski
starszy Cechu.

Uwaga: Członkowie, którzy zalegają z wkładkami, a nie wyrównają tychże do dnia zebrania, tracą prawo głosowania i wybieralności §§ 11 i 14 statutu. 42250



Jak jedwab delikatne,

Jak żelazo trwałe,

Jedynie tylko „OLLA”

Są tak doskonałe!

4930

„Marka światowej sławy”
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed nadladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabyć we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz, Lwów

Kazimierzowska 31. — Kolałaja 12.

KSIEGOWY

lat 30—40, żonaty, z dobrą znajomością francuskiego lub niemieckiego, z dobrymi referencjami

POSZUKIWANY.

Oferty wraz z życiorysem i fotografią do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, sub „A. H. 1889”. 5515

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej na- być można u znanej firmy 5086
„Doroteum” SAPIEHY 34. DOGÓDNE
Telef. 15-01. WARUNKI